

PRAWA DZIECKA

2/2014

DWUMIESIĘCZNIK BIURA RZECZNIKA PRAW DZIECKA
Egzemplarz bezpłatny

ISSN 1898-0449



PaT

Jakość dzieciństwa w Polsce

Wystąpienia generalne RPD

Spis treści

- 1 Prawa dziecka w sztuce
- 2 JAKOŚĆ DZIECIŃSTWA W POLSCE – diagnoza krytyczna i rekomendacje*
- 11 Biuro Rzecznika Praw Dziecka
- 12 Profilaktyka a Ty
- 22 O Prawach dziecka – dla dzieci i nie tylko
- 23 Wystąpienia generalne RPD



PRAWA DZIECKA dwumiesięcznik.
Redaguje
Dział Komunikacji Społecznej
Biura Rzecznika Praw Dziecka
ul. Przemysłowa 30/32
00-450 Warszawa
telefon: 22 583 66 00
prawa.dziecka@brpd.gov.pl

Copyright © Biuro Rzecznika
Praw Dziecka 2014

Przygotowanie i druk:
LOTOS Poligrafia sp. z o.o.
ul. Wał Miedzeszyński 98
02-987 Warszawa
tel. 22 872 22 68
ww.lotos-poligrafia.pl

Wstęp

Drugi numer „Praw Dziecka” poświęcamy ważnemu wydarzeniu lipcowemu – 9. Ogólnopolskiemu Przystankowi PaT, który jest częścią programu Komendy Głównej Policji „Profilaktyka a Ty”, skierowanemu do gimnazjalistów i licealistów. Opowiadamy o tym Czytelnikom, by przybliżyć ten unikalny program profilaktyki rówieśniczej w obszarze uzależnień i aspołecznych zachowań.

Sz szczególnie polecamy artykuł „Jakość dzieciństwa w Polsce – diagnoza krytyczna i rekomendacje” prof. Ewy Jarosz oraz wystąpienia generalne Rzecznika Praw Dziecka z maja i czerwca 2014 r.

Z życzeniami ciekawej lektury
Redakcja

Z Biura Rzecznika Praw Dziecka

W ubiegłym roku Rzecznik Praw Dziecka podjął 48 580 interwencji. Ponad dziewięć tysięcy spraw dotyczyło przemocy wobec dzieci lub złego ich traktowania. Prawie siedem tysięcy dotyczyło łamania praw dzieci do nauki, a kolei ponad trzy tysiące spraw związanych było z prawem do życia i ochrony zdrowia dzieci.

Kalendarium

12 sierpnia – Międzynarodowy Dzień Młodzieży, ustanowiony na mocy rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 17 grudnia 1999 r. na wniosek Światowej Konferencji Ministrów Odpowiedzialnych za Sprawy Młodzieży

30 sierpnia – Międzynarodowy Dzień Pamięci Osób Zaginionych ustanowiony na mocy rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 21 grudnia 2010 roku.

8 września – Międzynarodowy Dzień Walki z Analfabetyzmem International Literacy Day uchwalony przez UNESCO; kilkadziesiąt milionów dzieci na całym świecie pozostaje poza systemem edukacji

9 września – Światowy Dzień FAS – FAS Awareness Day – promocja abstynencji wśród kobiet ciężarnych. Data jest symboliczna: dziewiątka jest symbolem 9 miesięcy ciąży, która powinna być wolna od alkoholu. Alkoholowy Zespół Płodowy (ang. FAS: Fetal Alcohol Syndrome) jest zespołem uszkodzeń organizmu i związanych z tym zaburzeń rozwoju u dzieci matek pijących alkohol w czasie ciąży

10 września – Światowy Dzień Zapobiegania Samobójstwom (WHO)

20 września – Dzień Przedszkolaka uchwalony przez Sejm RP 13 września 2013 roku. „Ustanowienie Święta pozwoli także na propagowanie nowoczesnego wychowania przedszkolnego w całym kraju. Przyniesie dzieciom kolejną możliwość miłej zabawy oraz czerpania radości z bycia przedszkolakiem” – mówi Marek Michałak Rzecznik Praw Dziecka

21 września – Światowy Dzień Orderu Uśmiechu ustanowiony w Świdnicy 4.10.2003 roku z okazji 35-lecia „najśłoneczniejszego odznaczenia”. W 1979 (ogłoszonym przez ONZ Międzynarodowym Rokiem Dziecka) po wystąpieniu Kanclerza Cezarego Leżeńskiego przed Zgromadzeniem Ogólnym Sekretarz Generalny ONZ Kurt Waldheim nadał Orderowi Uśmiechu rangę międzynarodową. Tego samego dnia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Pokoju

Prawa dziecka w sztuce – dialog pokoleń 25 lat Konwencji o Prawach Dziecka

Dążąc do najlepszego zabezpieczenia interesów dziecka w działaniach Policji, we współpracy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Rzecznika Praw Dziecka wypracowano dokument pn. „Zalecenia dotyczące postępowania dla dobra dziecka”, którego premiera odbyła się 30 maja 2014 r. podczas konferencji „Prawa dziecka w sztuce – dialog pokoleń. 25 lat Konwencji o Prawach Dziecka” zorganizowanej przez Rzecznika Praw Dziecka.



W przygotowanie projektu „Zaleceń” w ramach Rządowego Programu Ograniczania Przystępczości i Aspołecznych Zachowań „Razem bezpiecznie!” zaangażowani byli przedstawiciele Biura Rzecznika Praw Dziecka, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Sprawiedliwości, Prokuratury Generalnej, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Komendy Głównej Policji. Dokument w formie plakatu z dziewięcioma czytelnymi zasadami postępowania, zalecanymi policjantom gdy ich działania dotyczą dzieci, został przekazany do wszystkich jednostek Policji w Polsce. Chodzi o zabezpieczenie interesów dziecka oraz zapewnienie mu właściwej opieki i poczucia bezpieczeństwa na każdym etapie postępowania, a także o praktyczne wsparcie dla funkcjonariuszy Policji w sytuacji podejmowania działań, podczas których obecne jest dziecko.

Prawa dziecka w sztuce i poprzez sztukę przybliżyły trzy krótkie spektakle teatralne. Goście, reprezentujący m.in. autorów plakatu i uczniowie z Warszawy, Poznania, Częstochowy i Siedlec dyskutowali o prawach dziecka.

Przed Pałacem Kultury i Nauki, w namiocie zorganizowanym przez Biuro Rzecznika Praw Dziecka, można było zasięgnąć porad czy porozmawiać z psychologami i Społecznymi Doradcami RPD (m.in. Anną Marią Wesołowską, Renatą Durdą, Dorotą Zawadzką, Mirosławą Kątną), a obok obejrzeć wystawę „Nie ma dzieci, są ludzie. Prawa człowieka zaczynają się od praw dziecka”, prowadzącą widza od pierwszego „rzecznika praw dziecka” – Janusza Korczaka po Konwencję o Prawach Dziecka.

Plakat „Zalecenia dotyczące postępowania dla dobra dziecka” znajduje się na ostatniej stronie okładki.

JAKOŚĆ DZIECIŃSTWA W POLSCE

– diagnoza krytyczna i rekomendacje*

Wprowadzenie

Próby ukazania warunków życia i rozwoju dzieci w Polsce – jakości realizowania się ich dzieciństwa mogą być podejmowane z różnych punktów widzenia. Z perspektywy pedagogiki społecznej istotne wydaje się przede wszystkim naświetlenie tych sytuacji i zjawisk, które negatywnie dotyczą dzieci, niekorzystnie wpływają na ich rozwój i na ich szanse życiowe oraz które należy eliminować lub minimalizować ich wpływ. Ponadto, kierując się podstawową formułą pedagogiki społecznej ważną staje się nie tylko diagnoza warunków życia dzieci, ale też możliwości i kierunki działania optymalizującego sytuację i możliwości rozwojowe dzieci.

Uwzględniając szeroki w istocie temat, w opracowaniu tym podjęto próbę zarysowania warunków funkcjonowania dzieci w Polsce przede wszystkim w kontekście środowiska rodzinnego, jako tego, które w najbardziej zasadniczy sposób wpływa na procesy rozwojowe, socjalizacyjne i osobowościowe dziecka. Ponadto jednak uwzględniono również kilku ogólniejszych kwestii dotyczących życia dzieci w naszym społeczeństwie i warunków jakie się im stwarza. W wyborze szczegółowych aspektów jakości dzieciństwa w Polsce kierowałam się wskazaniem i praktyką, która występuje w analizach sytuacji dzieci oraz przestrzegania ich praw, jakie prowadzone są przez międzynarodowe podmioty, a które pewne warunki (cechy) życia i rozwoju dzieci traktują jako standardy, których brak w faktycznych okolicznościach życia dziecka traktowany jest jako sytuacja bardzo niekorzystna i zagrażająca poważnymi negatywnymi konsekwencjami, często nieodwracalnymi¹.

* Artykuł ukazał się w kwartalniku „Pedagogika Społeczna” 2014, nr 1 (51).

¹ Poza odwołaniem się do Konwencji o prawach dziecka jako podstawowego zestawu standardów w zakresie sytuacji i warunków życia dzieci, w wyborze aspektów analizy uwzględniłam częściowo propozycję Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej przedstawioną w raporcie z 2009 roku *Developing indicators for protection, respect and promotion of the rights of the child in the European Union. Summary report*. http://fra.europa.eu/sites/default/files/fra_uploads/358-RightsofChild_summary-report_en.pdf (11.06.2013), dotyczącą szeregu wskaźników monitorowania ochrony, poszanowania i promocji praw dziecka w krajach należących do Unii Europejskiej, które mają umożliwiać prowadzenie ujednoczonych analiz i komparacji międzynarodowych. Uwzględniłam także częściowo zasadnicze obszary analizowane przez UNICEF jako podstawowe parametry warunków i jakości życia dzieci (warunki materialne, zdrowie i bezpieczeństwo, edukację, ryzykowne zachowania, warunki mieszkaniowe i środowisko) z Raportu UNICEF z 2013 roku pt. Warunki i jakość życia dzieci w krajach rozwiniętych. Analiza porównawcza.

Przedstawiana propozycja refleksji nad jakością życia dzieci w Polsce obejmuje więc analizy dotyczące ogólnej sytuacji populacji dzieci w Polsce, warunków życia dzieci w perspektywie możliwości funkcjonowania w środowisku rodzinnym, warunków socjalnych dzieci w rodzinie, zagrożeń dzieci przemocą i zaniedbywaniem w środowisku rodzinnym oraz dotyczące wybranych aspektów ogólnej oceny jakości życia dzieci w społeczeństwie wraz z oceną satysfakcję życiową przez dzieci. W charakterystyce tych wymiarów oparłam się na międzynarodowych i krajowych raportach oraz statystykach². Ich krytyczna analiza była dla mnie jednocześnie podstawą pedagogicznych komentarzy i postulatów.

1. Coraz mniej dzieci? Ogólna sytuacja populacji dzieci w Polsce

W końcu roku 2012 bezwzględna liczba dzieci (osób 0–18 roku życia) wynosiła 7 066 768³. Co jednak istotne, od 1984 roku, który był szczytowym rokiem wężu demograficznego, liczba urodzeń dzieci w Polsce spadała. Okazuje się, iż w stosunku do końca lat 80. jest ona mniejsza o niemal 40%. Dzieci stanowią obecnie nieco ponad 18% populacji, podczas gdy wówczas stanowiły niemal 30%. Co gorsza, szacuje się, iż za 20 lat będzie to już tylko nieco ponad 15% populacji. W 2012 roku współczynnik dzietności wyniósł 1,3, podczas gdy w 1989 wynosił 2,1. Także w tym ujęciu widać, iż sytuacja liczebności populacji dzieci w Polsce pogarsza się z roku na rok⁴.

Czy te dane demograficzne coś mówią na temat warunków życia i rozwoju dzieci w Polsce? Przyczyn zmniejszania się liczby dzieci w Polsce jest co najmniej kilka i to różnego rodzaju. Badacze często łączą tę sytuację z wyborami dokonywanymi przez młodych ludzi w zakresie wartości życiowych (zdobycie dobrego wykształcenia, pozna-

² Podstawą ukazywanego obrazu sytuacji dzieci w Polsce stały się dane pochodzące z państwowych i międzynarodowych systemów sprawozdawczości (jak np. GUS, EUROSTAT, statystyki policyjne i ministerialne) oraz dostępne raporty na temat sytuacji dzieci na świecie i w Polsce opracowywane przez podmioty międzynarodowe i państwowe (UNICEF, Rzecznik Praw Dziecka) oraz organizacje pozarządowe (Fundacja Dzieci Niczyje).

³ Dane GUS z http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/LU_ludnosc_stan_struktura_31_12_2012.pdf (8.06.2013).

⁴ Jako współczynnik dzietności satysfakcjonujący demograficznie, tzn. zapewniający zastępowalność pokoleń uznaje się poziom 2,10-2,15, Tamże, oraz Dzieci – rodzina, zdrowie, wychowanie i edukacja GUS, 2009 http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/wz_dzieci_rodzina_zdr_wychow_edu.pdf (12.06.2013), oraz Dzieci w Polsce. Dane liczne statystyki, UNICEF 2013.

wanie świata, „używanie” młodości i tzw. wolności) oraz karier zawodowych i na tym tle odkładanie decyzji o założeniu rodziny i posiadaniu dzieci. Dane demograficzne wskazują bowiem, iż ma miejsce stałe zmniejszanie się liczby zawieranych małżeństw, podnoszenie się wieku matek rodzących dzieci (obecnie mediana wieku rodzących dziecko wynosi 29 lat podczas gdy w 2000 roku wynosiła 26) oraz wzrost wykształcenia matek (w 2012 45% matek charakteryzowało się wyższym wykształceniem w stosunku do 6% w latach 90.⁵). Z pewnością jednak, w jakimś stopniu sytuację zmniejszania się liczby dzieci w Polsce można spostrzegać także w kategoriach społecznej oceny ogólnych warunków życia i rozwoju jakie mogą być dane dzieciom, w tym oceny w zakresie możliwości rodziców, co do zapewnienia opieki i stosownych warunków rozwoju dzieciom, a w następstwie tej oceny podejmowanie negatywnych decyzji potencjalnych rodziców co do posiadania dziecka lub kolejnego dziecka.

Obserwując stałą spadkową tendencję wskaźników demograficznych zauważyć należy, iż dotychczasowe proponowane rozwiązania (stynne becikowe) nie specjalnie sytuację poprawiły. Nie pomagają też nawoływania czy deklaracje polityczne kolejnych programów partyjnych i wyborczych. Największe nadzieje na zahamowanie spadku urodzeń dzieci i zmniejszania się populacji dzieci eksperci wiążą z wprowadzaniem nowoczesnych i funkcjonalnych oraz sprawdzonych w innych państwach rozwiązań pro-rodziny (znacznie dłuższe urlopy macierzyńskie w Polsce od 2013 roku, ulgi podatkowe dla rodzin z dziećmi zwłaszcza wielodzietnych, różnego rodzaju ulgi finansowe dla rodziców i rodzin z dziećmi (kultura, komunikacja, rekreacja, itp.)). Nadzieje lokowane są także w rozwijaniu różnych form wsparcia dla rodziców w opiece nad dziećmi poprzez szersze udostępnienie form czasowej opieki nad dzieckiem, upowszechnianie edukacji przedszkolnej, rozwój instytucji realizacji czasu wolnego dla dzieci, czy też np. organizowanie przez pracodawców odpowiednich udogodnień w opiece czy organizacyjnych dla rodziców (żłobki, przedszkola w pracy). Akcentuje się też znaczenie wprowadzania sprzyjających rodzicielstwu warunków zatrudnienia i pracy (np. płynny czas pracy) oraz wdrażanie innych rozwiązań promowanych w ramach europejskiej strategii rozwoju pozytywnego rodzicielstwa⁶.

2. Warunki życia dzieci w perspektywie potrzeby funkcjonowania z rodzicami i w środowisku rodzinnym

Potrzeby funkcjonowania z rodzicami, czy ogólniej we własnej rodzinie, należą do podstawowych potrzeb rozwojowych dziecka, warunkujących m.in. rozwój poczucia

⁵ Tamże.

⁶ Rekomendacja Rady Europy Rec 2006/19 w sprawie strategii wspierania pozytywnego rodzicielstwa.

bezpieczeństwa i więzi emocjonalnej. Dlatego podejmując rozważania na temat zagrożeń jakości dzieciństwa w perspektywie realizacji podstawowych potrzeb rozwojowych, podejmując kwestie wychowywania się dzieci w rodzinach niepełnych oraz wychowywania się dzieci poza rodziną własną.

Rodzina niepełna straciła co prawda swą jednoznacznie negatywną konotację, którą wcześniej była naznaczona, niemniej stanowi nadal środowisko wychowawcze dziecka o podwyższonym ryzyku pojawiania się niekorzystnych zjawisk rozwojowo-wychowawczych z kilku powodów: ograniczonych możliwości finansowych pojedynczego rodzica⁷, problemów organizacyjnych dotyczących opieki oraz czynników psychologicznych (przeciążenie rodzica opieką i wymaganiami rodzicielstwa, brak wsparcia w codziennych problemach), jak też ze względu na negatywne następstwa psychosocjalizacyjne dla dziecka (brak wzorców psychospołecznych mężczyzny/ojca, konsekwencje emocjonalne bycia w sytuacji pomiędzy skonfliktowanymi rodzicami).

Jakie jest zagrożenie tymi zjawiskami wśród polskich dzieci? Dane na temat rozwodów w Polsce, pokazują, iż liczba rozwodów w sytuacji posiadania dzieci maleje w przeciągu ostatnich kilku lat (w 2005 roku 45.695 rozwodów; w 2011 37.692 rozwodów)⁸. Jednak liczba dzieci doświadczających sytuacji rozpadu rodziny jest w gruncie rzeczy większa; w 2012 roku w rodzinach, w stosunku do których orzeczono rozwód małżonków, wychowywało się 53 tysiące dzieci⁹. A jeśli wziąć pod uwagę, iż dane statystyczne dotyczą rozwodów orzekanych w konkretnych latach, to należy przyjąć, iż doświadczenia rozwodu rodziców oraz funkcjonowanie (w dużej części) w warunkach niepełnej struktury rodziny, dotyczą ogromnej liczby dzieci. Jeśli patrzeć na inne dane – z Narodowego Spisu Powszechnego (2002) – rodziny niepełne stanowiły niemal 20% rodzin w Polsce (w tym ponad 17% to rodziny samotnych matek). W tych rodzinach wychowywało się ponad 15% wszystkich dzieci. Jeśli przy tym zwrócić uwagę na stałą tendencję wzrostu liczby rodzin niepełnych – od końca lat 80. do roku 2002 o niemal 5%¹⁰, to można uważać, iż dzisiaj po ponad dekadzie, sytuacja ta dotyczy jeszcze większej części polskich dzieci. Należy też wziąć pod uwagę wzrastającą liczbę kobiet podejmujących wyzwania samotnego macierzyństwa bez sytuacji rozwodu czy w ogóle

⁷ Stopa deprivacji potrzeb dzieci wychowywanych przez jednego rodzica jest dwukrotnie wyższa niż ogólna stopa deprivacji potrzeb dzieci (42,6% wobec 20,9% wg danych UNICEF z 2013 roku).

⁸ Rocznik statystyczny GUS 2012, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbr/gus/rs_rocznik_demograficzny_2012.pdf (10.06.2013)

⁹ Stan i struktura ludności oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2012, GUS http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbr/gus/LU_ludnosc_stan_struktura_31_12_2012.pdf (8.06.2013).

¹⁰ M.Ciczowska-Giedziun, Rodziny niepełne, (w:) Zagrożenia człowieka i idei sprawiedliwości społecznej, pod red. T.Pilcha i T. Sosnowskiego, Wydawnictwo Akademickie ŻAK, Warszawa 2013.

pozostawania w związku z mężczyzną. Wobec tych zjawisk można przypuszczać, iż sytuacja wychowywania się w rodzinie pojedynczego rodzica dotyczy pokaźnej części populacji dzieci w Polsce.

Obraz ten zmuszać powinien nas do przemyśleń na temat możliwości kompensacji sytuacji braku drugiego rodzica w „świecie” dziecka, na temat działań umożliwiających dziecku pozostawanie w bliskich relacjach z obojgiem rodziców pomimo, iż nie są oni razem, oraz form wsparcia pojedynczego rodzica w realizacji zadań rodzicielskich. Jak dotychczas ten obszar problemów wydaje się pozostawać w cieniu spraw dotyczących warunków socjalnych rodzin niepełnych czy problemów okołorozwodowych (przyznawanie opieki, alimenty). Kwestie kompensacji nieobecności pilnie czekają na konceptualizację i organizację ich wprowadzania w ramach różnych sektorów zajmujących się rodziną i dziećmi. Podnieść też w sposób systemowy należy kwestie „zaopatrywania” następstw psychologicznych doświadczeń okołorozwodowych u dzieci oraz wielorakich działań, w tym edukacji społecznej, w zakresie umożliwiania dzieciom satysfakcjonujących relacji z obojgiem rodziców¹¹.

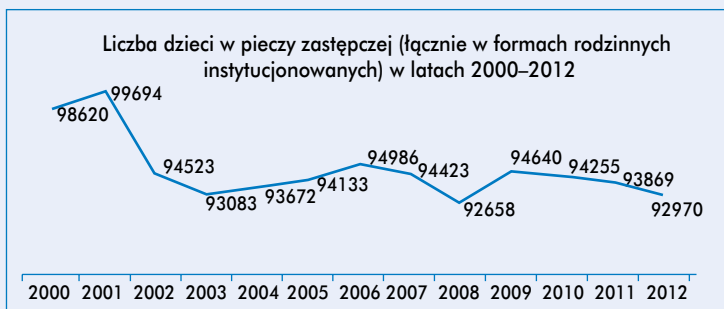
Szczególnie niekorzystną sytuację rozwojową dla dziecka powoduje **brak wychowywania się we własnej rodzinie, odseparowanie od rodziny własnej**. Należy pamiętać, iż sytuacje, które powodują odseparowanie dziecka od rodziny to zwykle zjawiska wysoce niekorzystne dla jego rozwoju. W większości zanim dzieci zostaną powierzone opiece zastępczej doświadczają krzywdy i wielu problemów w rodzinie naturalnej, często stykają się w niej z sytuacjami patologicznymi: przemocą, zaniedbywaniem, uzależnieniami rodziców, negatywnymi wzorcami społecznymi, przestępczością, brakiem zaradności życiowej rodziców, pasożytnictwem, które to sytuacje bardzo silnie negatywnie wpływają na ich rozwój i funkcjonowanie.

Jak wielu dzieci dotyczą te problemy? Wskaźnik dzieci wychowywanych poza rodziną będących pod opieką państwa utrzymuje się w Polsce w ostatnich kilku latach na poziomie od ponad 92 do niemal 95 tysięcy dzieci. Dostrzec co prawda można drobną tendencję spadkową w owych liczbach bezwzględnych (rys. 1.) jednak optymizm koryguje wiadomość zmniejszającej się bezwzględnej liczby dzieci w Polsce.

Ogólny wskaźnik dzieci wychowujących się w opiece zastępczej wynosi obecnie w Polsce 0,93% czyli mniej niż średnia w Europie wynosząca 1%¹². Czy to powód do jakiejś satysfakcji? Nie, gdyż w porównaniu z innymi państwami rozwiniętymi, ma miejsce niekorzystna ocena jakości opieki

¹¹ Przykładem jest kampania Rzecznika Praw Dziecka w roku 2014 „Jestem mamy i taty”.

¹² Dzieci się liczą. Informacja o stanie zagrożenia bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce, Fundacja Dzieci Niczyje 2011, s. 99.



Rys. 1. Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości

zastępczej w Polsce, ze względu na przebywanie zbyt wielu dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Dane pokazują, iż w końcu 2011 roku w Polsce w całodobowych placówkach opiekuńczo-wychowawczych przebywało 18,2 tysiąca dzieci, co oznacza, iż na każde 10 000 dzieci polskich 25 z nich to wychowankowie takich placówek¹³. Umieszczenie w opiece zastępczej w formach instytucjonalnych jest dla wielu dzieci tłem ponownego ich krzywdzenia i doświadczania kolejnych zagrożeń rozwoju. Wiele badań akcentuje negatywne konsekwencje rozwojowe jakie wiążą się z tzw. opieką instytucjonalną a zakres i znaczenie tych następstw powodują, iż ta forma opieki zastępczej poddawana jest współcześnie dość bezwzględnej krytyce¹⁴. W Polsce w perspektywie liczb bezwzględnych odnotowuje się od kilku lat zmniejszanie się liczby dzieci w placówkach opiekuńczych (jeszcze na początku 2000 roku było ich prawie 32 tysiące, podczas gdy w roku 2011 było ich już nieco ponad 19 tysięcy¹⁵). Powody do zadowolenia maleją jednak jeśli uwzględnić zmniejszanie się ogólnej liczby dzieci. Pozytywną tendencją jest natomiast zwiększanie się liczby dzieci umieszczanych w rodzinach zastępczych w porównaniu z tymi przebywającymi w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Dane pokazują, iż w roku 2009 już 68% spośród dzieci mieszkających poza rodziną przebywało w rodzinach zastępczych, podczas gdy 10 lat wcześniej wskaźnik ten wynosił 56%¹⁶.

Bardziej aktualne dane pokazują, iż w końcu 2011 roku w rodzinach zastępczych przebywało 54,2 tys. dzieci¹⁷, podczas gdy w opiece instytucjonalnej – przypomnijmy – 19 tysięcy dzieci. Jakkolwiek można mówić na tym tle o pozytywnym zwrocie w sytuacji życiowej dzieci żyjących poza rodziną, to jednak ogólnie oceniając i tak mamy

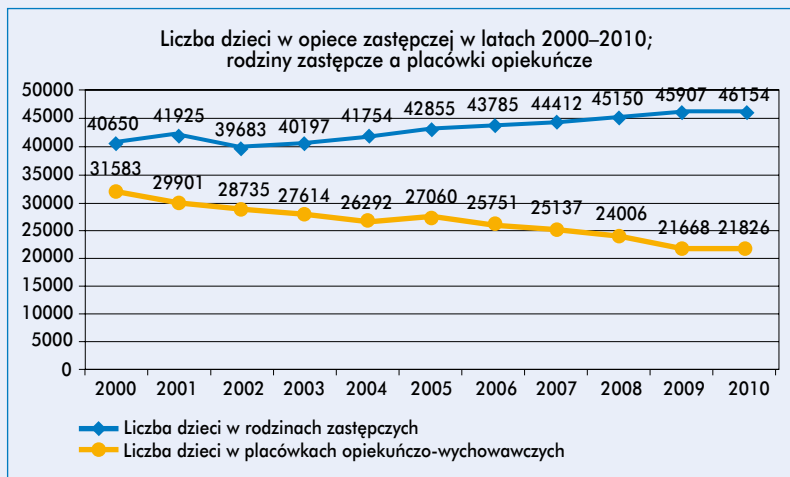
¹³ GUS, Dzieci korzystające ze świadczeń pomocy społecznej w Polsce w 2011 roku, http://www.stat.gov.pl/gus/5840_14170_PLK_HTML.htm (10.06.2013).

¹⁴ Zob. Braggi Gudbrandsson, Dzieci w instytucjach: zapobieganie instytucjonalizacji i alternatywne formy opieki w krajach europejskich „Dziecko Krzywdzone” 2006, vol. 17; I. Obuchowska, Dziecko poza rodziną: wychowanie instytucjonalne, „Dziecko Krzywdzone” 2006, nr 17.

¹⁵ Dzieci się liczą..., s. 99; Dzieci w Polsce. Dane, liczby, statystyki, UNICEF, 2013.

¹⁶ Dzieci się liczą..., s. 99.

¹⁷ GUS, Dzieci korzystające ze świadczeń pomocy społecznej..., s. 61.



Rys. 2. Opracowanie własne na podstawie danych GUS oraz Dzieci się liczą... op.cit., s.101

dość przygnębiający obraz sporej rzeszy dzieci dorastających poza rodziną naturalną oraz w warunkach instytucjonalnych, a tym samym obciążonych bagażem doświadczeń i ryzykiem konsekwencji, jakie sytuacja taka niesie¹⁸.

Poprawiającą się sytuację w zakresie upowszechniania się rodzinnych form opieki zastępczej przyćmiewa także fakt, iż zasadniczy sens opieki zastępczej jakim jest **powrót dziecka do rodziny naturalnej** stale jest osiągnięty na dość niskim poziomie; w 2011 roku wśród wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych poniżej 18 roku życia, opuszczających te instytucje jedynie co trzeci powrócił do rodziny naturalnej. Podobnie było wśród dzieci przebywających w rodzinach zastępczych, gdzie wskaźnik ten wyniósł nieco ponad 33%¹⁹. Sytuacja ta bezpośrednio wskazuje, iż obszarem działań wymagającym szczególnie intensywnych zabiegów naprawczych jest praca z rodzinami naturalnymi w zakresie poprawy jakości ich rodzicielstwa, poprawy kompetencji opiekuńczo-wychowawczych rodziców i ich ogólnych kompetencji życiowych poprzez różne formy działań terapeutycznych, treningowych, kompensacyjnych i innych, tak by sytuacje powrotu dziecka do własnej rodziny były możliwe zdecydowanie częściej niż się to obecnie dzieje. Powrót dziecka do rodziny własnej jest – co należy przypomnieć – zasadniczym sensem opieki zastępczej. Tymczasem jak pokazuje to obserwacja rzeczywistości praca z rodzinami naturalnymi jest bardzo zaniedbanym obszarem opieki zastępczej.

Warto w tym momencie zaakcentować, iż w nowoczesnych społeczeństwach, w obszarze działań wobec rodzin problemowych, rodzin zagrażających dziecku, jakiś czas temu już postawiono na wspieranie rodziny naturalnej, na jej ratowanie, na organizowanie różnego rodzaju pomocy, usług, treningów, w celu podtrzymania istnienia rodziny i poprawy rodzicielskich kompetencji opiekuńczych, wychowawczych i ogólnie życiowych, a nie na odbieranie

dzieci. Rozwijają się intensywnie formy trenerów rodziny i asystentów rodzinnych oraz różnych rodzajów organizacyjno-socjalnego wsparcia rodziny, widząc w tych działaniach nie tylko korzyści dla dziecka i jego emocjonalno-rozwojowego bezpieczeństwa, ale wręcz korzyści społeczno-ekonomiczne. Podejmijmy więc chętniej i intensywniej ten kierunek działań w Polsce.

3. Warunki socjalne dzieci w rodzinie

Charakterystyka warunków życia dzieci oznacza w prostej linii odwołanie się do sytuacji materialnej rodzin z dziećmi.

Ta bowiem wprost rzutuje na możliwości

zaspokajania podstawowych potrzeb rozwojowych dzieci. Według danych z 2011 roku ze świadczeń pomocy społecznej korzystało 538,2 tys. gospodarstw domowych z dziećmi poniżej 18 roku życia, czyli około 12% ogółu gospodarstw domowych z dziećmi (większość z nich, prawie 56% stanowiły gospodarstwa na wsi)²⁰. To oznacza, iż w Polsce ponad pół miliona rodzin nie jest w stanie samodzielnie zaspokajać potrzeb rozwojowych swych dzieci oraz oznacza to też możliwe ryzyko wyciskania się piętna „beneficjenta pomocy społecznej” na ogromnej liczbie dzieci wychowujących się w tych rodzinach. Co więcej, oznacza to też ryzyko ich „socjalizacji do biedy”, ich wyuczenia się do nawykowego korzystania z pomocy oraz wytwarzanie się postawy biernej życiowo a jednocześnie roszczeniowej wobec prawa do pomocy.

Podejmując temat warunków socjalnych rodzin i dzieci nieuchronnie pojawia się problem skrajnie niekorzystnych sytuacji socjalnych – **ubóstwa rodzin i dzieci**. Jak wygląda problem ubóstwa wśród polskich dzieci? W europejskich statystykach Polska pod względem zasięgu ubóstwa dzieci charakteryzuje się 17% wskaźnikiem ubóstwa relatywnego. To oznacza, iż przewyższamy w tym względzie średnią europejską wynoszącą 16,3%²¹. Poziom ubóstwa względnego dzieci w Polsce przedstawiany z kolei w raporcie UNICEF na temat sytuacji dzieci w krajach rozwiniętych, jako procent dzieci żyjących w gospodarstwach, których dochód jest niższy niż 50% mediany dochodu w kraju, wyniósł w roku 2010 14,5%, podobną wartość osiągnął w roku 2013²². Krajowe dane na temat ubóstwa ze względu na wielkość rodziny pokazują (rys. 3.), iż zasięg ubo-

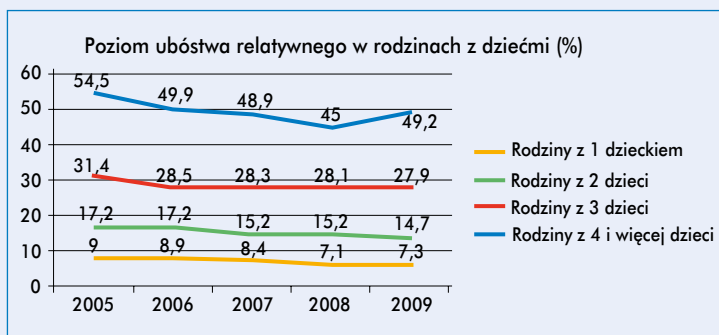
²⁰ GUS, Dzieci korzystające ze świadczeń pomocy społecznej w Polsce w 2011 roku, http://www.stat.gov.pl/gus/5840_14170_PLK_HTML.htm (10.06.2013).

²¹ EUROSTAT (2009), Eu-Silc 2009; http://epp.eurostat.ec.europa.eu/page/portal/income_social_inclusion_living_conditions (10.06.2013).

²² Ubóstwo dzieci... UNICEF 2010; Warunki i jakość życia dzieci w krajach rozwiniętych. Analiza porównawcza, UNICEF, INNOcenti Report Center, 2013.

¹⁸ Zob. np. A. Kwak (red.), *Z opieki zastępczej w dorosłe życie. Założenia a rzeczywistość*, ISP, Warszawa 2006.

¹⁹ Tamże, s. 67; *Dzieci w Polsce. Dane, liczby, statystyki...*, s. 34.



Rys. 3. Opracowanie własne na podstawie GUS 2010 Ubóstwo w Polsce. Zakres ubóstwa w Polsce w 2009 r. oraz Dzieci się liczą. Informacja o stanie zagrożenia bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce, „Dziecko Krzywdzone” 2011, nr 3 (36).

stwa jest trzykrotnie wyższy wśród rodzin wielodzietnych – aż 21,3% spośród nich żyje poniżej minimum egzystencji²³. Według innych szacunków, prawie co druga rodzina mająca czworo lub więcej dzieci żyje w sferze ubóstwa²⁴.

Zakres ubóstwa dzieci jest też zróżnicowany terytorialnie – niższy w zachodniej części kraju oraz w miastach²⁵.

W diagnozach na temat warunków socjalnych dzieci należy się też odwołać do wskaźników pokazujących **poziom zaspokajania potrzeb dzieci**. Stosowany w tym względzie wskaźnik deprivacji potrzeb dzieci, w analizie porównawczej państw rozwiniętych umiejscawia Polskę na ostatnich miejscach rankingu (pozycja 22. na 29. porównywanych państw) ze wskaźnikiem ponad 20% dzieci (których sytuacja wykazuje deprivację potrzeb w co najmniej dwóch kategoriach z 14 mierzonych, a obejmujących zaspokajanie potrzeb uznawanych współcześnie jako niezbędne dla prawidłowego rozwoju dziecka²⁶). Z kolei odnosząc się do wskaźnika subiektywnej oceny stanu zamożności rodziny dokonywanej przez same dzieci, tych deklarujących niski poziom pod tym względem jest w Polsce 20%, co daje nam 24. pozycję w rankingu 29. porównywanych państw²⁷.

Ochrona dzieci przed złymi warunkami socjalnymi czy ubóstwem to działania w zakresie ochrony jednego z podstawowych praw dziecka określanych w Konwencji

o prawach dziecka, a dotyczących gwarantowania dzieciom optymalnych warunków rozwoju. Ta gwarancja, jak się podkreśla, powinna obowiązywać bez względu na panujące w świecie i w danym społeczeństwie dobre lub złe

ogólne warunki ekonomiczne²⁸. Ubóstwo dzieci odbija się nie tylko na indywidualnej drodze życiowej dziecka, powodując wiele szkodliwych sytuacji i następstw psychospołecznych – w tym tzw. dziedziczenie ubóstwa przez dzieci (poprzez mechanizmy takie, jak porzucanie nauki, słabe wyniki szkolne, przekaz międzypokoleniowy), ale też odbija się negatywnie na ogólnej kondycji społecznej, prowadzi do pojawiania się szeregu

problemów społecznych i ekonomicznych, w tym do utrzymywania się, a wręcz powiększania, obszarów ubóstwa w społeczeństwie²⁹. Podejmowanie bardziej racjonalnych działań wobec problemu ubóstwa dzieci powinno więc należeć do priorytetów polityki społecznej i edukacyjnej.

4. Przemoc i zaniedbywanie dzieci w rodzinach

Jednym z najbardziej negatywnych doświadczeń dziecięcych jest przemoc i zaniedbywanie doświadczane w rodzinie. Możliwe konsekwencje tego typu sytuacji to zaburzenia różnych sfer funkcjonowania dziecka już w okresie dzieciństwa, ale też i w dorosłości. Obejmują one m.in. zaburzenia emocjonalne, zaburzenia poznawcze, problemy w uczeniu się, problemy w relacjach społecznych, popadanie w zachowania ryzykowne oraz problemy zdrowotne. W sensie skutków społecznych, przemoc i zaniedbywanie dziecka w rodzinie oznacza konsekwencje finansowe, psychospołeczne i zdrowotne w wymiarze publicznym, oraz negatywny wpływ na ogólną jakość życia społecznego.

Zakres zjawiska przemocy i zaniedbywania dzieci w rodzinach jest trudny do jednoznacznego określenia w warunkach polskich. Brak jest jednolitego systemu gromadzenia danych, a informacje o przypadkach rozproszone są w statystykach policyjnych, wymiaru sprawiedliwości, sektora zdrowia i pomocy społecznej.

W obrazie danych opartych na zidentyfikowanych przypadkach można zauważyć powolny spadek liczby dzieci ofiar przemocy domowej. Na przykład w przypadkach rejestrowanych Niebieską Kartą dla Policji (rys. 4.) widoczny jest spadek z ponad 37 tysięcy w 2005 roku do 19.254 przypadków w 2013 roku³⁰. Podobne spadkowe

²⁸ Ubóstwo dzieci. Najnowsze dane dotyczące ubóstwa dzieci w krajach rozwiniętych. UNICEF Innocenti Research Centre. Report Card 10.

²⁹ W. Warzywoda-Kruszyńska, Dziedziczenie biedy i wykluczenia zawodowego w perspektywie lokalnej polityki społecznej, oraz E. Tarkowska Ubóstwo dzieci w Polsce, W: Ubóstwo i wykluczenie społeczne w Polsce. Polski raport Social Watch 2010. Warszawa 2011.

³⁰ KGP http://www.statystyka.policja.pl/portals/st/944/50863/Przemoc_w_rodzinie.html (16.06.2013).

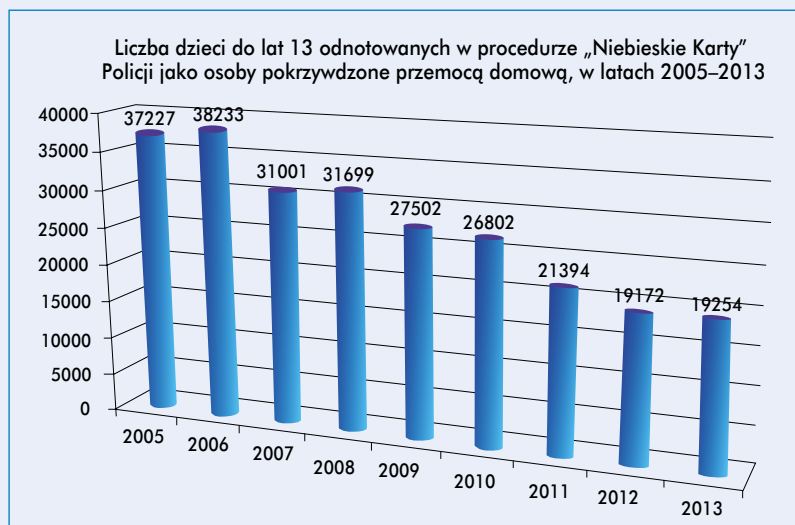
²³ Dane GUS; <http://www.stat.gov.pl/gus/> (10. 06.2013).

²⁴ Dzieci w Polsce. Dane, liczby, statystyki, UNICEF 2013, s. 47..

²⁵ GUS, Ubóstwo w Polsce. Zasięg ubóstwa w Polsce w 2009 r., GUS 2010.

²⁶ Pozycje pomiaru poziomu deprivacji w raportach UNICEF 2010 i 2013 obejmują: 3 posiłki dziennie; przynajmniej jeden posiłek dziennie zawierający mięso, drób lub rybę lub wegetariański odpowiednik; codziennie świeże owoce i warzywa; książki odpowiednie dla wieku wyłączając podręczniki; sprzęt do zabawy na powietrzu; regularne rekreacyjne zajęcia dodatkowe; gry edukacyjne (planszowe, zabawki edukacyjne, gry komputerowe); środki na kolonie, obozy i inne wydarzenia dla dzieci; spokojne miejsce do odrabiania lekcji; dostęp do Internetu; nowe ubrania (kilka sztuk); dwie pary odpowiedniego obuwia; możliwość zapraszania od czasu do czasu przyjaciół do domu; możliwość świętowania specjalnych okazji (urodziny, imieniny, święta religijne).

²⁷ Warunki i jakość życia dzieci w krajach rozwiniętych. Analiza porównawcza, UNICEF, Innocenti Report Center, 2013.



Rys. 4. Opracowanie własne na podstawie danych Komendy Głównej Policji; http://www.statystyka.policja.pl/portal/st/944/50863/Przemoc_w_rodzynie.html (16.01.2014)

tendencje na temat przemocy wobec dzieci widoczne są także w odpowiednich statystykach w sektorze pomocy społecznej; maleje liczba „Niebieskich Kart” wypełnionych przez pracowników socjalnych (z 18.589 w roku 2006 a 14.647 w roku 2010), maleją też odpowiednie liczby w statystykach Ministerstwa Zdrowia (np. dane na temat rozpoznania Zespołu Dziecka Maltretowanego wskazują na spadek z 124 w 2006 do 37 przypadków w 2010)³¹. Zmniejsza się też liczba dzieci odbieranych z rodzin ze względu na sytuację bezpośredniego zagrożenia zdrowia lub życia oraz umieszczanych w innym bezpiecznym miejscu (przepis istnieje od 2010 roku) z 588 przypadków w 2011, 527 w 2012, do 426 w 2013 roku³². Czy jednak faktycznie zjawisko przemocy wobec dzieci w rodzinie maleje w Polsce?³³ Czy też mniejsze liczby w statystykach oficjalnych wynikają z innych powodów? Po pierwsze pamiętać należy o stale malejącej bezwzględnej liczbie dzieci w poszczególnych przedziałach wiekowych. Po drugie, oficjalne statystyki opierają się na przypadkach wykrywanych, zgłaszanych, rejestrowanych, a więc tu procedury zgłaszania oraz kompetencje i odpowiedzialność osób, mogą odgrywać istotne znaczenie. Prawdą jest, iż aby rzetelnie stwierdzać faktyczny spadek liczby przypadków przemocy wobec dzieci potrzeba prowadzenia bardzo wnikliwych studiów na poziomie meta-analitycznym, i meta-wskaźnikowym oraz potrzeba dostępu do rzetelnie prowadzonych racjonalnych statystyk i systemów monitorowania danych na temat dzieci i ich bezpieczeństwa. Tego w polskiej rzeczywistości brak. Należy też pamiętać, iż oficjalne statystyki ukazują jedynie „wierzchołek góry lodowej”.

³¹ Tamże.

³² Dane KGP ze strony internetowej www.kgp.gov.pl/statystyki (dostęp 3.02.2014).

³³ Na przykład liczby rozmów prowadzonych przez Niebieską Linie na temat przemocy wobec dzieci, już takiej jednoznacznej tendencji nie wykazują (2008 – 938; 2009 – 1093; 2010 – 859; 2011 – 947).

Bardziej rzeczywisty obraz zjawiska przemocy doświadczanej przez dzieci w rodzinach ukazują badania populacyjne³⁴. W jednym z ostatnich raportów dotyczących przemocy wobec dzieci przygotowanym przez Fundację Dzieci Niczyje (opartym na badaniu ponad tysiącosobowej próby dzieci w wieku 11–17 lat)³⁵, ujawniono, iż 21% badanych dzieci doświadczyło w swoim życiu przemocy fizycznej ze strony znajomych dorosłych, a 22% przemocy emocjonalnej, w tym ponad połowa wskazań badanych dzieci dotyczyła przemocy ze strony rodziców. W raporcie ujawniono też, iż 18% dzieci było świadkami przemocy domowej (wobec dorosłego lub innego dziecka). Ustalono też, iż co dziesiąte dziecko jest multi-ofiarą przemocy, tzn. doświadcza jed-

nocześnie wielu jej form³⁶. Inny z kolei raport – Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z roku 2008 na temat krzywdzenia dzieci pokazuje, iż średnio 12% badanych przyznało, iż zamieszkuje w gospodarstwie, w którym dochodziło do przemocy wobec dzieci. 27% i 22% badanych doświadczyło osobiście od własnych rodziców przemocy fizycznej i psychicznej w dzieciństwie. Dane raportu pokazują też, iż z przypadkami przemocy fizycznej wobec dziecka w rodzinie zetknięto się 54% pedagogów szkolnych, 86% kuratorów sądowych, 54% pracowników socjalnych, 48% przedstawicieli służby zdrowia, oraz 67% policjantów³⁷.

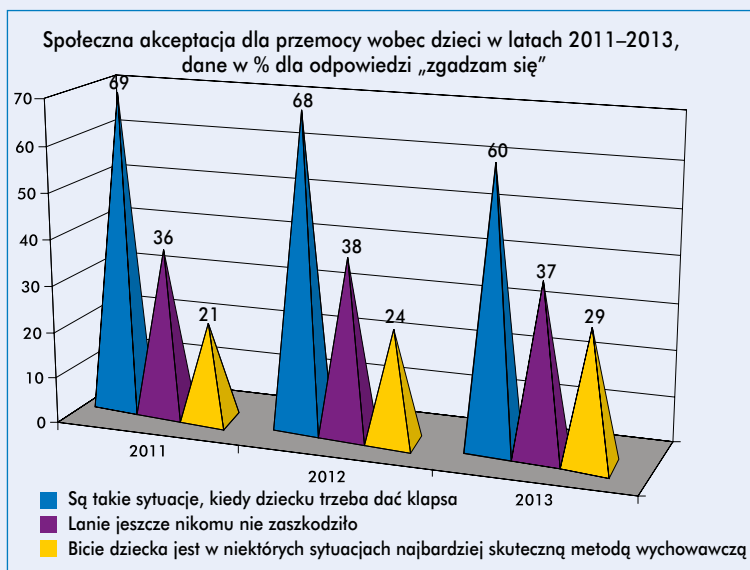
Należy w tym momencie podkreślić, iż przemoc wobec dziecka przejawia się w wielu postaciach i w różnych formach zachowań fizycznych i psychologicznych. Często niezwykle trudnych do uchwycenia, zdiagnozowania, często niewidocznych w jakichś raportach czy badaniach. Pewnym sposobem pośredniego ustalania zakresu przemocy wobec dzieci jest też diagnoza jej społecznej akceptacji. Spoglądając na dostępne w tym względzie badania, można powiedzieć, iż w Polsce przemoc przenika mentalność wychowawczą i praktykę postępowania rodziców z dzieckiem. Badania TNS OBOP dla Rzecznika Praw Dziecka realizowane na reprezentatywnych próbach badawczych od 2011 roku pokazują, iż jakkolwiek poziom społecznej aprobaty dla bicia dzieci nieco spada w ostatnich latach

³⁴ Chodzi o badania prowadzone między innymi przez podmioty państwowe (Rzecznik Praw Dziecka, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej), organizacje pozarządowe (Fundacja Dzieci Niczyje) czy indywidualnych badaczy.

³⁵ *Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci. Wyniki badania*. Fundacja Dzieci Niczyje, Warszawa 2013. „Dziecko Krzywdzone. Teoria Badania Praktyka” 2013, nr 3 (vol.12).

³⁶ Tamże.

³⁷ *Krzywdzenie dzieci w Polsce*. Raport MPiPS, <http://www.mpips.gov.pl/przemoc-w-rodzynie/przeciwdzialanie-krzywdzeniu-dzieci/art.5457,prezentacja-raportu-krzywdzenie-dzieci-w-polsce.html>



Rys. 5. Opracowanie własne badań zrealizowanych przez TNS OBOP na zlecenie Rzecznika Praw Dziecka.

(rys. 5.), to w roku 2013 wynosił on jeszcze 60% dla tzw. klapsów oraz 37% dla tzw. lania. Należy też traktować jako wysoce niepokojące to, iż niemal co trzeci badany uznał bicie dziecka za skuteczną metodę wychowawczą³⁸. Dane te sugerują raczej ponurą rzeczywistość codziennego wychowywania się wielu polskich dzieci.

Równie szkodliwym jak przemoc, a zdaniem niektórych badaczy, wręcz bardziej dewastującym psychicznie, doświadczeniem rodzinnym jest **zaniedbywanie dzieci**. O rozmiarach tego zjawiska dość trudno jest jednoznacznie wnioskować z powodu poważnych trudności w pozyskaniu rzetelnych danych. Chcąc więc szacować rozmiary doświadczania zaniedbywania przez dzieci w Polsce sięgać musimy do różnych, często pośrednich wskaźników. W raporcie Fundacji Dzieci Niczyje z 2013 roku znajdujemy informację, iż 6% badanych nastolatków wskazało na doświadczenie rodzicielskiego zaniedbania (braku opieki i zaniedbania fizycznego). Innym ze wskaźników, który może obrazować rozmiary zaniedbań rodziców wobec dzieci oraz nadużycia władzy rodzicielskiej jest liczba ingerencji sądu we władzę rodzicielską.

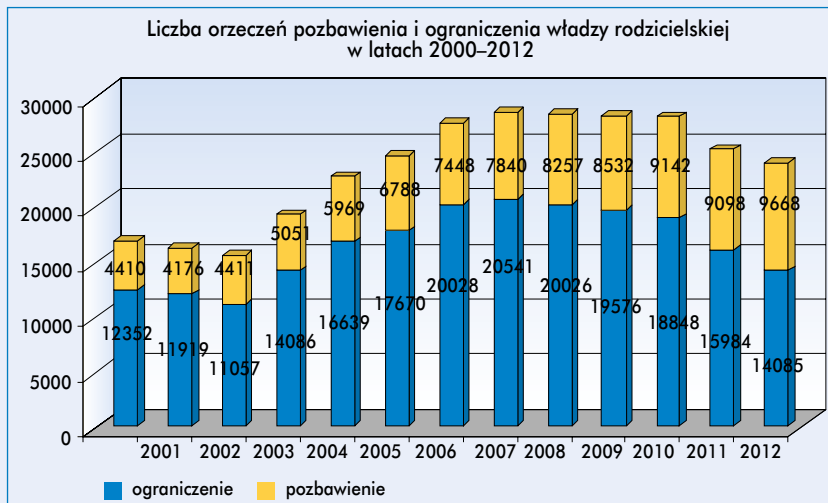
Spoglądając na statystyki zauważa się, iż generalnie w ciągu ostatniej dekady ma miejsce wzrost przypadków orzeczeń sądów dotyczących władzy rodzicielskiej (rys. 6.). Czy należy tę sytuację interpretować jako wzrost liczby rodzin zagrażających swym dzieciom, czy też jest to po części

³⁸ Polacy wobec bicia dzieci. Raport z badań 2013. Opracowanie E. Jarosz, Biuro Rzecznika Praw Dziecka, www.brpd.gov.pl (19.11.2013).

efekt podnoszenia się wrażliwości społecznej na krzywdę dziecka w rodzinie, zmian w zakresie obyczajowej normy „niemieszania się w sprawy traktowania dziecka w rodzinie” i częstszego zgłaszania spraw niewłaściwego traktowania dzieci odpowiednim instancjom, czy też odgrywają tu rolę jeszcze inne czynniki?³⁹ Także w tym przypadku odpowiedź wymaga wnikliwych wieloaspektowych i wielowskaźnikowych analiz.

Pomijając spekulacje o wzroście czy spadku natężenia zjawiska przemocy i zaniedbywania dzieci, a przyjmując iż stale jest to potężny problem w naszym społeczeństwie, warto podjąć komentarz na temat ograniczania problemu. W tym względzie wydaje się, iż w działaniach należy intensywniej wdrażać rekomendacje, jakie są w tym względzie sformułowane na poziomie zaleceń eksperckich czy wręcz politycznych (np. Rady Europy). Wśród nich akcentowane są

np.: konieczność prowadzenia rzetelnych badań na temat występowania i uwarunkowań zjawiska oraz jego monitoring (w oparciu o rzetelne statystyki i gromadzenie danych), podnoszenie kompetencji diagnostycznych i interwencyjnych określonych służb i grup zawodowych, intensywne tworzenie form pomocy i wsparcia psychospołecznego dla



Rys. 6. Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości

dzieci ofiar przemocy⁴⁰. Warto przy tym zaakcentować to, co jednak najbardziej wybrzmiewa we współczesnych zaleceniach na temat ochrony dzieci przed przemocą, to jest położenie nacisku na różne formy profilaktyki i prewencji a nie działania wobec zaistniałych i uchwyconych przypadków. Czyli chodzi o działania pro-aktywne, wobec proble-

³⁹ Obecnie większość Polaków – 60% jest zdania, iż sposób postępowania rodziców z dzieckiem nie jest całkowicie ich prywatną sprawą. Badania TNS OBOP dla RPD, 2012., w: *Postawy społeczne...*

⁴⁰ E. Jarosz, A. Nowak, *Dzieci ofiary przemocy w rodzinie. Raport Rzecznika Praw Dziecka. Funkcjonowanie znowelizowanej ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*, Warszawa 2012.

mu przemocy i zaniedbywania, w tym o intensywną edukację społeczną realizowaną ogólnie i w różnych grupach społecznych na temat praw dzieci, na temat szkodliwości przemocy oraz na temat pozytywnych sposobów radzenia sobie z dziećmi.

5. Ogólna jakość życia dzieci w społeczeństwie

Analiza całościowa kategorii jaką jest jakość życia dzieci może się odbywać na podstawie różnych wskaźników. Zazwyczaj uwzględnia się agregację kilku parametrów. Międzynarodowe badania porównawcze dotyczące warunków życia i rozwoju dzieci oparte na statystykach europejskich (EUROSTAT) oraz innych danych (UNICEF) postępują się w tym celu kilkoma miarami szczegółowymi. Odnoszą się one do obszarów czynników materialnych, zdrowia i bezpieczeństwa, edukacji, oraz negatywnych zachowań wśród dzieci, a także warunków środowiska⁴¹. W tych zestawieniach obraz Polski w ranking ogólnym (tj. łączna ocena wszystkich wymiarów) okazuje się być mało satysfakcjonujący. Zajmujemy 21. pozycję na 29. porównywanych państw. W poszczególnych obszarach tematycznych miar miejsca Polski w rankingu są zróżnicowane; pod względem warunków materialnych zajmujemy 22. miejsce, zdrowia i bezpieczeństwa 18. miejsce, edukacji 9. miejsce, występowania zachowań ryzyka wśród dzieci i młodzieży 19. miejsce, oraz warunków mieszkaniowych i środowiskowych 26. miejsce⁴². Najlepiej Polska wypada pod względem wskaźników związanych z **edukacją** obejmujących: upowszechnienie wychowania przedszkolnego, uczestnictwo w edukacji na poziomie ponadpodstawowym, liczba osób w wieku 15–19, które nie pracują ani się nie uczą, wyników w teście PISA. Przy czym co do upowszechnienia wychowania przedszkolnego (procent dzieci od 4 roku życia zapisanych do przedszkoli) Polska zajmuje niechlubne 25. miejsce ze wskaźnikiem (tylko) 76% dzieci z populacji wiekowej. Jednak jak pokazują dane MEN-u liczba dzieci we wszystkich kategoriach wiekowych (3. do 6. lat) objętych edukacją przedszkolną systematycznie rośnie. Co natomiast martwi, to niewspółmiernie niska liczba miejsc dostępnych w przedszkolach w porównaniu do liczby dzieci oraz duże dysproporcje możliwości edukacji przedszkolnej pomiędzy dziećmi wiejskimi a miejskimi⁴³.

Bardzo niekorzystnie przedstawia się ocena Polski pod względem **warunków otoczenia** (środowiska) w jakich wzrastają dzieci. Tu w szczegółowym obrazie wskaźników, sytuacja dzieci polskich na tle dzieci w innych krajach rozwiniętych wygląda zdecydowanie gorzej (np. pod względem liczby pokoi na osobę wskaźnik wynosi 0,8 co umiejscawia Polskę na 25. miejscu w rankingu). Z kolei występowanie problemów mieszkaniowych mierzonych odsetkiem zgło-

szczenia dwóch lub więcej problemów (spośród: „cieknący dach, wilgoć, zbutwiałe okna”, „zbyt ciemne mieszkanie”, „brak wanny lub prysznic”, „brak wewnętrznej toalety”) dotyczy niemal 10% gospodarstw z dziećmi.

W ocenie jakości życia dzieci często uwzględnia się wskaźniki zdrowotne. W tej perspektywie jednym ze wskaźników jest **umieralność dzieci**. W przeliczeniu na 100 000 wynosi on obecnie w Polsce 23, co lokuje nasz kraj w obszarze państw rozwiniętych o najwyższym wskaźniku umieralności osób od 1–19. r.ż., bezpośrednio przed Słowacją, Estonią, Litwą, Łotwą i Rumunią⁴⁴. Innym wskaźnikiem w obszarze zdrowia dzieci jest np. **jakość opieki medycznej**. W tym względzie, odnosząc się do wskaźnika liczby lekarzy pediatrów, sytuacja się pogarsza; od 2005 roku liczba ta sukcesywnie spada. Co do jeszcze innego wskaźnika jakości opieki medycznej ocena także nie wypada korzystnie, chodzi o niewielki procent dzieci (do 10%) poddawanych badaniom profilaktycznym w szkole⁴⁵.

W perspektywie możliwości uwzględniania różnych wskaźników oddających obraz ogólny jakości życia dzieci, szczególnie ważnym wydaje mi się poziom **subiektywnej oceny jakości życia** dokonywanej przez same dzieci. Można w tym względzie przytoczyć wyniki pomiaru skalą satysfakcji z życia, według której dzieci w wieku 11, 13 i 15 lat, które deklarowały swoje oceny⁴⁶. W zestawieniu rankingowym 29. państw, w którym uwzględnia się odsetek dzieci deklarujących oceny „6” i wyższe, Polska zajmowała w roku 2009/2010 przedostatnie 28. miejsce, z odsetkiem dzieci poniżej 80%, za nami było już tylko jedno państwo – Rumunia⁴⁷. Wszystkie inne kraje charakteryzowały się ponad osiemdziesięcioprocentowym parametrem wysokiej satysfakcji dzieci z życia. Okazuje się też, iż na przestrzeni dekady (od 2000 do 2010 roku) pozycja Polski pod względem satysfakcji dzieci z życia utrzymuje się na tym samym poziomie⁴⁸.

Końcowa refleksja i rekomendacje

Trudno jest w krótkiej formie przedstawić wyczerpująco propozycje możliwych działań, jakie mogą poprawić warunki życia i rozwoju dzieci w Polsce. Wypada więc jedynie zasugerować główne rozwiązania, które wydają się najbardziej zasadnicze, czy wręcz pierwszorzędowe, których pozytywny wpływ na sytuację dzieci został potwierdzony w innych państwach. W tym względzie warto na przykład zwrócić uwagę na rekomendacje dotyczące wprowadze-

⁴⁴ Warunki życia dzieci w krajach rozwiniętych....

⁴⁵ Dzieci w Polsce.... s. 27.

⁴⁶ Pomiar dokonywany jest poprzez Skalę Satysfakcji z Życia, opartą na pytaniach o ocenę ogólnej satysfakcji z życia na dziesięciostopniowej skali, gdzie ocena „0” oznacza „najgorsze możliwe życie” a „10” oznacza ocenę „najlepsze możliwe życie”.

⁴⁷ Warunki życia i rozwoju..., UNICEF 2013.

⁴⁸ Tamże.

⁴¹ Warunki życia dzieci w krajach rozwiniętych.... UNICEF 2013.

⁴² Tamże.

⁴³ Dzieci w Polsce..., s. 14.

nie ogólnokrajowego **systemu monitorowania sytuacji dzieci i realizacji ich praw**⁴⁹, systemu opartego na międzynarodowych standardach i na postulatach ekspertów co do rodzaju wskaźników i rozwiązań proceduralno-metodologicznych w tym względzie⁵⁰. W ramach takiego systemu konieczne jest wprowadzenie ujednoliconego systemu gromadzenia informacji i sprawozdawczości na temat sytuacji dzieci i realizacji praw dzieci (na temat ich warunków życia i rozwoju oraz bezpieczeństwa) na poziomie środowisk lokalnych – gmin i powiatów. Z tym działaniem powiązane jest też prowadzenie rzetelnych analiz naukowych dotyczących dynamiki danych i uwarunkowań istniejących stanów, a także dokonywanie rzetelnych ewaluacji w zakresie wprowadzanych na poziomie państwowym czy lokalnym zmian i rozwiązań dotyczących poprawy sytuacji dzieci.

Efektywnym rozwiązaniem byłoby utworzenie, wzorem innych państw, **Służb Ochrony Dzieci**. Jak pokazuje dotychczasowa praktyka, rozproszenie odpowiedzialności za dzieci w różnych sektorach: zdrowia, pomocy społecznej, wymiaru sprawiedliwości i innych, jest mało funkcjonalną strategią zapewniania dzieciom bezpieczeństwa i odpowiednich warunków życia i rozwoju. Powstanie wyspecjalizowanych podmiotów o wielokierunkowym profilu działań (interwencyjnych, prewencyjnych, profilaktycznych) w stosunku do dzieci i ich otoczenia, wydaje się być obiecującym rozwiązaniem w zakresie poprawy jakości życia dzieci w Polsce. Rozwiązaniem sugerowanym zresztą Polsce przez agendy międzynarodowe, jak i podmioty krajowe działające w obszarze ochrony dzieci.

Bez wątplenia do poprawy sytuacji dzieci przyczynia się intensywne rozwijanie **polityki pozytywnego rodzicielstwa**. Pozytywne rodzicielstwo jest rozumiane jako taki sposób sprawowania opieki, wychowywania dziecka i tworzenia mu warunków w środowisku rodzinnym i najbliższym otoczeniu, w którym podstawowym celem jest dbałość o interes dziecka, jego pełny rozwój i poszanowanie jego praw. Co jednak istotne, zasadniczymi cechami pozytywnego rodzicielstwa są: zapewnianie dzieciom bezpiecznego i stymulującego otoczenia, tworzenie środowiska pozytywnej edukacji, stosowanie bezprzemocowej dyscypliny, posiadanie realistycznych oczekiwań względem dziecka, oraz dba-

nie o siebie jako rodzica⁵¹. Głównymi elementami polityki wspierania pozytywnego rodzicielstwa są⁵²:

- wspieranie rodziców w opiece i wychowaniu dzieci przez różne podmioty instytucjonalne i pozainstytucjonalne,
- promowanie edukacji w zakresie praw dzieci i pozytywnego oddziaływania wychowawczego,
- wprowadzanie rozwiązań umożliwiających godzenie pracy zawodowej z życiem rodzinnym,
- odpowiednia polityka wspierania rodzicielstwa realizowana na szczeblu lokalnym.

Kolejnym wyrazistym wskazaniem w zakresie działań systemowych dla poprawy sytuacji dzieci i jakości ich życia jest **tworzenie narodowych strategii na rzecz dzieci**, jako ustanowionych dokumentów gromadzących i wyznaczających priorytety polityki w różnych resortach i działaniach na różnych poziomach, w których to strategiach wyeksponowana jest w sposób kompleksowy i wielopoziomowy idea działań państwa wobec dzieci. Realizacja takich strategii powinna być poddawana konsekwentnej ewaluacji.

Poza tymi kierunkami działań na rzecz poprawy sytuacji dzieci i jakości ich życia, można sugerować jeszcze całą gamę innych o systemowym lub programowym charakterze. Obszary te są szeroko komentowane jako przyszłe kierunki, jako potrzebne kierunki, jako zalecenia i rekomendacje do działań w różnego rodzaju raportach na temat sytuacji dzieci opracowywanych na poziomie międzynarodowym i państwowym⁵³. Wydaje się, iż ich lektura powinna dotyczyć różnych osób kreujących politykę i działania na poziomie państwowym i samorządowym. Problem jednak wydaje się tkwić niestety nie w dostępie do takich zaleceń i wskazań, a raczej w odpowiedzialności określonych podmiotów za kwestie ochrony dzieci i tzw. dobra dzieci, w ich wyobraźni społecznej i priorytetach co do realizowanych celów i uwzględniania skutków działań w wymiarze pomysłowości dzieci.

Dr hab. Ewa Jarosz, prof. UŚ, Wiceprzewodnicząca Zespołu Pedagogiki Społecznej pod patronatem Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk; Społeczny Doradca Rzecznika Praw Dziecka.

⁴⁹ Rozwiązanie zalecane np. w Raporcie OECD z 2009 r. pt. *Doing better for children*, http://youth-partnership-eu.coe.int/youth-partnership/documents/EKCYP/Youth_Policy/docs/Health/Policy/OECD2009-DoingBetterForChildren-Final.pdf (dostęp 11.03.2014).

⁵⁰ Zestaw międzynarodowych standardów na temat wskaźników proponowanych do monitorowania sytuacji dzieci w zakresie przestrzegania praw dzieci przedstawia opracowanie European Union Agency for Fundamental Rights (FRA) pt. *Developing indicators for the protection, respect and promotion of the rights of the child in the European Union*. Summary report. 2009; <http://www.refworld.org/pdfid/4a8c072f2.pdf> (dostęp 11.03.2014). Dla analizy jakości życia dzieci są też przedstawiane inne opracowywania, np. *Indicators of Children's Well-Being*, Ben-Arih Asher i Frones Ivar (eds.) 2009.

⁵¹ Zalecenie CM/Rec (2006) 19 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich w sprawie strategii wspierania pozytywnego rodzicielstwa, w: *Prawa dziecka. Dokumenty Rady Europy*. Zbiór i opracowanie Paweł Jaros, BRPD, Warszawa 2012.

⁵² Tamże.

⁵³ Np. *Doing better for children*, Raport OECD http://youth-partnership-eu.coe.int/youth-partnership/documents/EKCYP/Youth_Policy/docs/Health/Policy/OECD2009-DoingBetterForChildren-Final.pdf (dostęp 11.03.2014); *World report on violence against children* <http://www.violencestudy.int> (dostęp 10.12.2006); E.Jarosz, A.Nowak, *Dzieci ofiary przemocy w rodzinie...* op.cit. http://www.brpd.gov.pl/upload-files/publikacje/dzieci_ofiary_przemocy_w_rodzinie.pdf (dostęp 11.03.2014).

BIURO RZECZNIKA PRAW DZIECKA

Rzecznik Praw Dziecka to konstytucyjny organ kontroli państwa, który wykonuje swoje zadania przy pomocy Biura. W skład Biura wchodzi następujące jednostki organizacyjne:

- **Zespół Dziecięcego Telefonu Zaufania i Przyjęć Interesantów**, do zadań którego należy obsługa telefoniczna dzieci, udzielanie informacji i wsparcia oraz prowadzenie doraźnych interwencji;
- **Zespół Edukacji i Wychowania**, do zadań którego należy monitorowanie stanu przestrzegania praw dziecka i podejmowanie interwencji w sprawach związanych z respektowaniem prawa do nauki, opieką nad rodziną i dzieckiem, dostępem do dóbr kultury, rozrywki i wypoczynku, w tym także w sprawach związanych z działalnością sportową, artystyczną, rozwojem uzdolnień i zainteresowań;
- **Zespół Spraw Międzynarodowych i Konstytucyjnych**, do zadań którego należy badanie prawa polskiego pod kątem jego zgodności ze zobowiązaniami międzynarodowymi, w szczególności z Konwencją o Prawach Dziecka oraz konwencjami i rekomendacjami uchwalonymi przez Radę Europy, sporządzanie opinii o projektach aktów prawnych w zakresie ich zgodności z wymienionymi dokumentami prawa międzynarodowego, analizowanie nowych instrumentów prawa międzynarodowego, analizowanie rządowych sprawozdań dla międzynarodowych organów kontroli, sporządzanie opinii i wniosków w zakresie zgodności ustaw z Konstytucją RP i umowami międzynarodowymi, udzielanie pomocy polskim dzieciom przebywającym za granicą;
- **Zespół Spraw Rodziny i Nieletnich**, do zadań którego należy monitorowanie stanu przestrzegania praw dziecka i podejmowanie interwencji w sprawach związanych z wykonywaniem i przestrzeganiem prawa do wychowania w rodzinie, pobytem w rodzinie zastępczej lub całodobowej placówce opiekuńczo-wychowawczej oraz ochroną dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją, zaniedbaniem i innym złym traktowaniem;
- **Zespół Spraw Społecznych i Prawa Administracyjnego**, do zadań którego należy monitorowanie stanu przestrzegania praw dziecka i podejmowanie interwencji w sprawach związanych z przestrzeganiem prawa do godziwych warunków socjalnych i prawa do życia oraz ochrony zdrowia;
- **Gabinet Rzecznika Praw Dziecka**, do zadań którego należy merytoryczne i organizacyjne wspieranie aktywności Rzecznika Praw Dziecka; tu mieści się Dział Komunikacji Wewnętrznej i Biuro Prasowe;
- **Zespół Administracyjny**, do zadań którego należy obsługa organizacyjno-administracyjna i finansowa Biura Rzecznika Praw Dziecka.





Profilaktyka a Ty



Ważnym elementem działań na rzecz młodzieży jest program *Profilaktyka a Ty*, oparty o profilaktykę rówieśniczą, z użyciem zwłaszcza narzędzi sztuki. Adresowany jest przez Komendę Główną Policji do młodych ludzi, szczególnie do uczniów gimnazjów i liceów. Od dziewięciu lat, poza działaniami całorocznymi, na początku wakacji organizowany jest Przystanek PaT, podczas którego tysiące młodych ludzi uczestniczą w kilkudziesięciu warsztatach artystycznych i profilaktycznych, prowadzonych przez mistrzów. Profilaktyka w PaT to doskonała zabawa, integracja młodzieży z całą Polską. Credo PaT: „Jesteś potrzebny. Bądź wolny od uzależnień. Staraj się pomagać innym”.

– *Zapakowałeś piwo do plecaka? To nie jedź! To nie jest impreza dla ciebie* – mówi twórca i realizator programu PaT, insp. Grzegorz Jach, Pełnomocnik Komendanta Głównego Policji ds. Promocji Bezpieczeństwa

Publicznego i Społeczny Doradca Rzecznika Praw Dziecka. Inspektor Grzegorz Jach to policjant, harcmistrz, reżyser, aktor, scenarzysta, autor programu *Profilaktyka a Teatr – Profilaktyka a Ty*, twórca teatru Środowiska Policyjnego Scena 07, szef ogólnopolskiej Akcji Edukacyjno-Profilaktycznej *Przystanek PaT*.

W tym roku Ogólnopolski Przystanek PaT po raz pierwszy odwiedziła Małżonka Prezydenta RP Anna Komorowska.

Od kilku lat Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak towarzyszy młodzieży w tych radosnych spotkaniach. W bieżącym roku nie tylko objął patronatem honorowym 9. Ogólnopolski Przystanek PaT, ale prowadził też warsztaty z młodzieżą o Konwencji o Prawach Dziecka, o rozterkach i wątpliwościach młodych ludzi.

– *Dwadzieścia pięć lat Konwencji, stworzonej z polskiej inicjatywy, to ważny czas dla naszego kraju; roczni-*



ca, którą celebруем na różnych płaszczyznach. – mówił podczas PaTosfery na 9. Ogólnopolskim Przystanku PaT Rzecznik Praw Dziecka. – *To 25 lat naszej polskiej wolności, 25 lat walki o wolność dzieci na świecie. Dziś, na Placu Wolności w Koninie, trzy tysiące młodych ludzi razem, głośno, czytają fragmenty Konwencji o Prawach Dziecka.*

Podczas wspólnego Wielkiego Czytania, tradycyjnego na corocznych Przystankach PaT, młodzi ludzie razem z Małżonką Prezydenta RP Anną Komorowską, Rzecznikiem Praw Dziecka, przedstawicielami władz państwowych, lokalnych i Policji na staromiejskim, konińskim rynku chóralnie odczytali fragmenty Konwencji o Prawach Dziecka.

– *Problemy naszych czasów, który nazywam po imieniu, to problem naszej mentalności. Pojęcie „władzy” rodzicielskiej to gorset władarza cudzym życiem, który*

nie pozwala zobaczyć w dziecku człowieka – mówił na Przystanku PaT Rzecznik wskazując, że niezbędna jest zmiana myślenia i podmiotowe, a nie przedmiotowe traktowanie najmłodszych, zaś PaTowicze są w tej mierze sojusznikami zmian na lepsze. – *Istotne jest, żebyśmy nawiązywali dialog, żebyśmy mogli rozmawiać ze sobą, a nie tylko do siebie przemawiać* – podkreślał Marek Michalak, nawiązując do idei Przystanku PaT.

W przystankowych uroczystościach uczestniczyli, obok Pani Prezydentowej i Rzecznika Praw Dziecka, m.in.: Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Tadeusz Sławecki, Komendant Główny Policji gen. insp. dr Marek Działoszyński, naczelnik w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Elżbieta Rusiniak (twórczyni programu „Razem Bezpieczniej”), przedstawiciele władz województwa wielkopolskiego i samorządu lokalnego tegorocznego gospodarza Przystanku.



O programie Profilaktyka a Ty, Przystankach PaT i swoim miejscu w społeczności PaT

gen. insp. dr Marek DZIAŁOSZYŃSKI, Komendant Główny Policji

Komenda Główna Policji organizuje i kontroluje pracę Policji w całym kraju; podejmuje wiele różnorodnych działań. Jednym z nich, bardzo nietypowym, jest sprawdzony od dziewięciu lat, niezwykle wysoko oceniany program KGP Profilaktyka a Ty.

W Ustawie o Policji mamy zapisane jasno: po pierwsze zapobiegać. Policja stosuje całe spektrum działań, które mają właśnie po pierwsze zapobiegać przestępczości, a po drugie ją zwalczać, gdy do niej już doszło. To całe spektrum działań prewencyjnych, które realizujemy, rozmaite programy, adresowane do różnych grup

wiekowych, bardzo często nawiązujące do programów rządowych lub inspirowane przez nie, jak choćby sztandarowy program Ministerstwa Spraw Wewnętrznych „Razem Bezpieczniej”. Działania prewencyjne kierujemy do różnych grup społecznych, od emerytów i osób starszych po przedszkolaki. Ważne, aby programy prewencyjne były adresowane do tych grup społecznych, które są najsłabsze, które mogą czuć się najbardziej zagrożone i które liczą na taką pomoc. Młody, silny, sprawny dwudziestolatek zwykle niespecjalnie potrzebuje programów prewencyjnych, raczej – uświadamiają-

cych, natomiast dzieci czy młodzież w fazie jeszcze nie w pełni ukształtowanej, potrzebuje ich bardzo. Nasza oferta przez lata ewoluowała, przybierała różne postacie, od tak zwanych gadających głów, plakatów, broszurek itp. po działania, które teraz realizujemy przy pomocy PaTu, czyli ofertę bardzo aktywną, wyprzedzającą, która ma tworzyć warunki do samodzielnego działania młodzieży. Ma inspirować artystycznie i twórczo, rozwijać profilaktykę rówieśniczą, jednocześnie zostawiając dużo miejsca indywidualizmowi. Program bardzo wyraźnie określa granice tej swobody: nie ma alkoholu, nie ma żadnych używek, narkotyków i przemocy, nie ma aspołecznych zachowań. To są najbardziej zasadnicze elementy, sprzyjające budowaniu tej społeczności młodych, którzy propagują – jak sami mówią – modę na życie bez uzależnień.

My, Policja, jesteśmy z profilaktyką w przedszkolach, w szkołach podstawowych... Jednak najtrudniejszą młodzieżą jest ta powyżej 14 roku życia i do niej właśnie adresowany jest nasz program Profilaktyka a Ty, rozwijany w dużej mierze w oparciu o liderów miast i województw. Młodzi, odpowiedzialni ludzie, którzy mają charyzmę a młodzież, skupiona wokół programu PaT, obdarza ich zaufaniem, chce za nimi podążać. Ważne, że liderzy mają wiele do zaoferowania – umiejętności, pomysły, warsztat. Dzięki temu PaT rozwijał się, początkowo tworząc warunki dla niewielkiej, niespełna stuosobowej grupy. Dziś można śmiało powiedzieć, że została nim ogarnięta cała Polska, zaś Ogólnopolski Przystanek PaT spełnia rolę wszechstronnego warsztatu dla najaktywniejszych i najbardziej zainteresowanych profilaktyką rówieśniczą osób. Wielką wartość mają nie tylko warsztaty artystyczne, ale także profilaktyczne czy edukacyjne, kierowane zarówno do grona pedagogów, kuratorów, jak i samorządów lokalnych. To nierzadko przełamywanie oporów mentalnych, gdy mówimy o pieniądzach. Ale przy efektach, jakie uzyskujemy w programie PaT, nakłady są naprawdę nikłe. Sprawdza się schemat stary jak świat: gdy stworzy się młodzieży warunki, gdy ma co robić, to szybko okazuje się, że potrafi świetnie bawić się bez używek, a także umie angażować rówieśników w te wszechstronne działania.

Na Przystankach PaT obserwuję świetną, przyjazną i emocjonalną więź między zaangażowanymi tam policjantami a młodzieżą.

Trzeba jasno powiedzieć, że do prowadzenia tego rodzaju profilaktyki nie każdy się nadaje. Choć każdy z nas przyszedł do pracy w Policji z własnym bagażem doświadczeń życiowych i ukształtowaną osobowością, często też z nastawieniem, że trzeba będzie łapać przestępców, wykazywać się sprawnością i odwagą, być takim trochę macho. W służbie szybko okazuje się, że mamy różne predyspozycje do różnych zadań, jednak

we wszystkich naszych funkcjonariuszach staramy się kształtować otwartość na pomaganie innym, wspieranie potrzebujących – to ważna, służebna rola policjantów i policjantek. Funkcjonariuszom także potrzebny jest warsztat, praktyka, bezpośredni kontakt z młodzieżą, dlatego wiele korzystają z obecności na Przystankach PaT. Policja wykonuje część działań na Przystanku PaT w ramach swojej pracy, ale spora część jest pozanormatywna, nieodpłatna, wynikająca z chęci współdziałania i włączenia się w tę kreatywną, młodą społeczność. Przyjaźnie i świetne relacje z bardzo wieloma młodymi ludźmi trwają przez cały rok, a nawet lata. Nieocenioną rolę odgrywa mój Pełnomocnik ds. edukacji na rzecz bezpieczeństwa insp. Grzegorz Jach. To człowiek instytucja, który przez lata konsekwentnej, ciężkiej pracy osiągnął niesamowity efekt pozytywnej kuli śnieżnej, która przetaczając się przez cały kraj propaguje modę na życie bez uzależnień, współpracę młodzieży z Policją – swoisty dialog społeczny oraz zaangażowanie obu stron, a także innych podmiotów w działania profilaktyczne.

Świat się zmienia, a społeczeństwo razem z nim. Jak widzi Pan dalszą perspektywę policyjnych działań profilaktycznych?

Prewencja – tak! Nie zabraknie nam determinacji. Moje credo, od kiedy zostałem Komendantem Głównym, brzmi: Policja ma obowiązek podejmować działania prospołeczne. Profilaktyka to jeden z bardzo istotnych elementów, jeśli nie najważniejszy. Jednak opinia publiczna, osoby wypowiadające się w imieniu społeczeństwa, niektórzy dziennikarze, często żądają szybkich efektów naszych działań. Można je sprawdzić i pokazać statystycznie w obszarze „twardym”, ale profilaktyka wymaga dużej cierpliwości, ponieważ jej efekty są zawsze oddalone w czasie, nie można ich zaobserwować natychmiast. Dbamy, by wzrastał poziom bezpieczeństwa – dziś 90% Polaków deklaruje, że czuje się bezpiecznie w swoim miejscu zamieszkania i w jego okolicy, to najwyższe wyniki w historii! Poziom zaufania do Policji obecnie osiągnął aż 71%. Z tym wynikiem jesteśmy na drugim miejscu w rankingu instytucji publicznych, zaraz po Prezydencie RP. Oczywiście, systematycznie staramy się obniżyć dynamikę przestępczości, skracać czas reakcji na zdarzenia, a także uzyskiwać coraz wyższą efektywność wykrywalności przestępstw. Ten wynik jeszcze nie jest dla nas satysfakcjonujący, ale znajduje się na niezłym, światowym poziomie. To pozwala przesuwając pewien zasób sił do innych zadań, z twardego ścigania do prewencji. Ważnym obszarem jest też bezpieczeństwo w ruchu drogowym; tu mamy ogromny problem: rocznie ponad 3.500 osób zabitych w wypadkach, ponad 60.000 rannych. Co prawda osiem lat temu te liczby były dwa razy wyż-

sze... Jednak, to więcej ofiar, niż generuje niejedną, poważny konflikt zbrojny. Także tu wiele uwagi poświęcamy profilaktyce, współdziałamy m.in. z Krajową Radą Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym, podejmujemy sporo inicjatyw, z miasteczkami ruchu drogowego włącznie. Kiedy mowa o profilaktyce, zawsze przychodzi mi na myśl cytat, „Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat”.

Wrażenia z właśnie zakończonemu 9. Przystanku PaT...

– Zawsze dobre! Przyznam, że ilekroć jestem na przystanku, wzruszam się. To niezwykle spotkanie z bardzo wartościową, wrażliwą i otwartą młodzieżą. Cenię bardzo zaangażowanie funkcjonariuszek i funkcjonariuszy Policji oraz obecność naszej kadry kierowniczej podczas tej akcji, bo to wiele uczy obie strony i buduje dobre,



insp. Grzegorz JACH, Pełnomocnik Komendanta Głównego Policji ds. Promocji Bezpieczeństwa Publicznego i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi

Jest Pan pedagogiem, aktorem, reżyserem, harcerzem, ale i policjantem. Skąd pomysł na całoroczną, ogólnopolską akcję profilaktyczną, jaką jest PaT?

Moi rodzice są nauczycielami. Mama uczyła matematyki, kierowała placówkami oświatowymi. Wobec swoich uczniów była bardzo wymagająca i bardzo sprawiedliwa. Tato jest pedagogiem, który przez lata pracował z młodzieżą z rodzin dysfunkcyjnych. Jego pomysły na to, jak motywować podopiecznych do zmiany postaw i zachowań, okazały się bardzo skuteczne. Do dzisiaj o tym rozmawiamy przy każdej okazji. W ciągu pół roku, gdy rozpoczął pracę w jednym z ośrodków wychowawczych, zachowanie chłopców, którymi się opiekował, tak bardzo się zmieniło, że jego sposobu pracy zaczęli uczyć się wkrótce także inni wychowawcy i pedagodzy, a efekty jego pracy stały się tematem dwóch doktoratów. Ojciec jest głęboko przekonany, że najbardziej skuteczne jest oddziaływanie oparte na potencjale środowiska rówieśniczego, w którym każdy może się czymś wykazać, pokazać swoje mocne strony i wnieść coś wartościowego. Karanie nie przyniesie takich efektów. Praca z młodzieżą, oparta na systemie restrykcji i kar, jest prosta i nie wymaga wysiłku. Moje przekonanie jest inne. Pozostawiając wychowawczą funkcję kary nie można, opierając się wyłącznie na niej, pracować z młodymi ludźmi. Młodzież jest gotowa do wyzwań i odpowiedzialności na każdym etapie swojego rozwoju. Problemy wychowawcze nie mają swoich źródeł wśród młodych, ale wśród dorosłych. Jestem o tym

przyjazne relacje na przyszłość. Oczywiście, liczymy na wsparcie naszych partnerów: Rzecznika Praw Dziecka, Ministerstwa Edukacji Narodowej, kuratorów, pedagogów, rodziców.

Skoro mowa o współpracy: 30 maja odbyła się premiera plakatu, który ma zawisnąć we wszystkich komendach Policji w Polsce: „Zalecenia dotyczące postępowania dla dobra dziecka”, inicjatywy Rzecznika Praw Dziecka i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (szerzej – w tym numerze „Praw Dziecka”).

Wielu policjantów mogłoby powiedzieć, że przecież i tak stosują wskazane tam zasady w swojej pracy, ale myślę, że „repetitio est mater studiorum” – powtarzanie jest matką wiedzy. Czytelna informacja, która pojawia się w wielu miejscach, powoduje refleksję, odsuwa od rutyny i przede wszystkim: chroni najmłodszych.

przekonany. A jednak za błędy dorosłych w procesie wychowawczym odpowiada młodzież. Rozmawiałem z dziesiątkami pogubionych w swoim życiu nastolatków i w każdym przypadku zaczynało się od kłopotów w domu lub szkole. Na końcu tej drogi były Policijne Izby Dziecka, różnorodne ośrodki i poprawczaki. Czyli – własne porażki wychowawcze dorośli przekładają na potrzebę izolowania młodych. Oczywiście, wszystko się dzieje zgodnie z prawem. Pytam: a gdzie etyka? Gdzie dobro dziecka? Co zrozumieliśmy z Janusza Korczaka i Karola Wojtyły? Dlatego właśnie powstał PaT. Od teorii do praktyki. Pokazujemy, że młodzi, także ci stygmatyzowani, ci, którzy nie mają samych szóstek w szkole, chcą być komuś potrzebni, chcą rozmawiać, mają pomysły, są uczciwi i odpowiedzialni, są gotowi do zmiany postaw, są gotowi do idei, są gotowi do młodego życia zgodnego z prawem. Odpowiedź na pytanie, dlaczego powstał PaT, jest bardzo prosta – po to, by młodzi mogli się ze sobą spotkać. Spotkać nie w dyskotekę, parku czy na domówce. Spotkać się w działaniu z ideą, by zobaczyć, poczuć, uwierzyć i zwyciężyć – także z samym sobą. Od wielu z nich usłyszałem szeptem – panie Grzegorzu, dziękuję za ocalenie. To dla mnie najważniejsze słowa. Taki jest właśnie sens PaTu.

Jak działa PaT? Co w programie PaT jest najważniejsze?

Najważniejsza jest prawda. Był Minister Spraw Wewnętrznych Władysław Stasiak inaugurując program

„Razem bezpieczniej” wołał „Nie uprawiamy fikcji w profilaktyce”. Młodzi pójdą tylko w stronę prawdy, są bardzo czujni i sprawiedliwi. Nie ukończyli jeszcze studiów, ale wielu z nich jest świetnymi psychologami. Sięgnąć po środki psychoaktywne jest bardzo łatwo; wrócić jest o wiele trudniej i nie każdemu się to udaje. PaTowicze-wolontariusze pomogli wrócić wielu swoim rówieśnikom, którzy są już po inicjacji z alkoholem i narkotykami.

Przez dziewięć lat działalności PaT spotkał i zjednoczył kilkaset tysięcy młodych ludzi z całej Polski i nie tylko. To także nauczyciele, pedagodzy, rodzice i mnóstwo innych dorosłych. To także zagranica...

Tak. To prawda. Ostatni bardzo udany 9. Ogólnopolski Przystanek w Koninie pokazał nowe możliwości. Podczas PaTosfery spotkało się prawie 3 tysiące młodych ludzi z Wielkopolski i całego kraju. Było to możliwe dzięki skutecznemu zaangażowaniu władz miasta i województwa, samorządu, oświaty, a przede wszystkim MSW i Policji. W naszych działaniach przez 9 lat uczestniczyli obserwatorzy z Niemiec, Portugalii, Wielkiej Brytanii, Węgier, Danii, Iranu, Litwy i Ukrainy. Natomiast PaTowicze mieli szansę warsztatowej pracy artystycznej z instruktorami z Polski oraz Izraela, Rosji, Brazylii, Kuby, Niemiec i Słowacji.

PaT, jako program Komendy Głównej Policji, zaczynał samodzielnie, dziś ma wielu partnerów. Jaka jest ich rola w rozwoju i praktycznej realizacji podejmowanych przez Pana działań?

Zasadnicza. Nie można prowadzić tak potężnej skali działań o zasięgu ogólnopolskim bez partnerów. Każdy może pomóc. Profilaktyka a Ty? – No właśnie! A co TY robisz dla profilaktyki?! Na to retoryczne pytanie, zawarte w nazwie programu, odpowiedziało skutecznie wiele instytucji samorządowych, oświatowych, kultury, organizacji pozarządowych i harcerskich, a także kościoła katolickiego, administracji rządowej oraz Posłów i Senatorów RP. Mając wspólne cele działania, czekamy z otwartymi ramionami, z niesłabnącą wiarą, na możliwość podzielenia się doświadczeniami z przedstawicielami PARPA oraz Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii.

„Dzisiejsza młodzież” – obserwuje ją Pan od bardzo wielu lat. Jak się zmienia, nie tylko z perspektywy programu? Jakie nowe wyzwania stawia profilaktykom? Jaka profilaktyka już nie jest skuteczna i w jakim kierunku powinniśmy zmierzać?

Czeka nas świat komunikowania obrazem. Uwagę młodych skupia zwłaszcza uczestniczenie lub oglądanie, a zatem – sport, aktywność ruchowa, słowo umieszczone w obrazie filmu, teatru czy happeningu. W programie PaT dwa pierwsze spektakle o tematyce

profilaktycznej napisała dla nas Grażyna Małkowska. Zarówno „Dzwonek” dla rodziców, jak i „Blackout” dla młodzieży bardzo szybko zaczęły się cieszyć ogromną popularnością i zainteresowaniem. Zaczęliśmy jeździć po całej Polsce; bardzo szybko zdałem sobie sprawę, że dłużej nie możemy tak działać: aktorzy Sceny 07 chodzili przecież na co dzień do szkół i nie mogli nieustannie zwalniać się z lekcji. Postanowiłem wówczas stworzyć w Polsce więcej takich grup i tak zrodziła się idea programu „Profilaktyka a Teatr”. Początkowo powstały grupy PaT w Bartoszycach, Świnoujściu, Rudzie Śląskiej, Siedlcach i Sokołowie Podlaskim. Dołączyły także już istniejące teatry młodych: „Azy!” z Inowrocławia, „Kawarenka literacko-teatralna TO i OWO” z Siemianowic Śląskich czy „JaCy My” z Bytomia. Zawsze zaczynało się od lidera, skupiającego wokół siebie młodzież, która chciała grać. Bardzo ważną funkcję, wspierającą działania grupy, spełniał koordynator PaT – najczęściej nauczyciel lub policjant. Obecnie w kraju działa 80 grup PaT, a sztandarowym spektaklem został „Sekret” napisany przez Iżę Rękawek wspólnie z młodymi aktorami teatru „Rękawiczka” z Garwolina. W społeczności PaT powstaje coraz więcej dobrych teatralnych i filmowych scenariuszy o tematyce profilaktycznej, które pisze sama młodzież, młodzi są też korespondentami naszego radia TRAP oraz redaktorami gazet „PaTrz!”, „PaTosfera” i „Przystankowicz”.

Z przedsięwzięcia, którego istotą było wyłuskiwanie liderów młodzieżowych, szkolenie ich, a następnie tworzenie lokalnych społeczności PaT, program rozrósł się na ogromną skalę. Dziś składa się z kilku różnych obszarów. Jest więc PaT/M (młodzież), PaT/R (rodzice), PaT/E (edukacja), PaTulisko czy PaTosfera.

Zacznę od działania PaT/M adresowanego bezpośrednio do młodzieży gimnazjalnej. Wybór ten był podyktowany przekonaniem, że to właśnie na okres gimnazjalny przypada najbardziej dynamiczny wzrost odsetka młodych ludzi, sięgających po alkohol i narkotyki. Chodzi zatem o bezkosztowe wsparcie dyrektorów szkół ponadpodstawowych w realizacji szkolnych programów profilaktycznych poprzez interaktywne działania twórczej profilaktyki rówieśniczej, bez fikcji i ulotek. To metoda młodzi – młodym. W działaniu PaT/R, prowadzonym w szkołach przed wywiadówkami, w spektaklach teatralnych przeznaczonych tylko dla rodziców pokazujemy (bez obecności uczniów na widowni) rodzicom ich role, widziane oczami ich dzieci, a następnie dyskutujemy, nakłaniając rodziców do częstych rozmów z synem i córką na ważne dla nich tematy. W obszarze PaT/E (edukacja), realizowanym wspólnie z MEN w ramach programu „Bezpieczna i przyjazna szkoła”, szkolimy ekspertów PaT, którymi zostają nauczyciele, samorząd-

dowcy, policjanci i animatorzy pracy z młodzieżą. Inicjatywa PaT/L (liderzy) to szkolenie młodzieżowych liderów grup PaT z całej Polski.

Żeby dopełnić obrazu metodyki PaTu powiem jeszcze o PaTosferze, a więc działaniach kierowanych do społeczności lokalnej w miejscowościach, gdzie organizujemy regionalne lub ogólnopolskie Przystanki PaT. To kilkugodzinne happeningi na ulicach i rynkach miast, podczas których uczestnicy, z werwą i radością starają się włączyć lokalną społeczność do idei PaTu – promowania życia wolnego od uzależnień. Funkcjonuje jeszcze PaTulisko, wymyślone przez grupę PaT w Krasnymstawie, które ma charakter harcersko-turystycznego ogniska i spontanicznych animacji. Natomiast najnowszym autorskim pomysłem Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty jest tworzenie otwartego klubu SymPaTyków, który skupia samorządowców, pedagogów, policjantów, rodziców oraz ekspertów i koordynatorów PaT, czyli świat dorosłych, którzy chcą wspierać młodzież w tym programie. Najnowsza inicjatywa PaTu to

oddanie w ręce młodzieży przeprowadzenia Zrywu Wolnych Serc podczas Ogólnopolskiego Głosu Profilaktyki. Ta metodyka działań, opisana szczegółowo na stronie internetowej www.pat.policja.gov.pl, do odwiedzenia której serdecznie zapraszam, ukazuje obraz szansy na innowacyjną profilaktykę tych czasów, w których ulotkę i źle poprowadzoną pogadankę trzeba zastąpić dialogiem i twórczym działaniem z młodzieżą. Profilaktyka nie musi być nudna.

Mamy za sobą 9. Przystanek PaT, podczas finału zapowiedziano już jubileuszowy, dziesiąty. Co dalej? Jakie działania PaT przewiduje Pan w znacznie dalszej perspektywie tego programu?

To bardzo dobre pytanie, na które znajdziemy odpowiedź we wnioskach z obchodów 10-lecia programu PaT w 2015 roku. Pod koniec czerwca marzy nam się wielkie spotkanie społeczności PaT wraz z uczniami klas o profilu mundurowym z całego kraju, na Stadionie Narodowym w Warszawie. Już dzisiaj zapraszam!



Elżbieta RUSINIAK, Naczelnik Wydziału Profilaktyki Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Zna Pani program PaT na wylot, towarzysząc mu niemal od początku.

Taki rodzaj profilaktyki, z jaką mamy do czynienia w programie PaT, to zupełny fenomen, nie tylko na skalę polską. PaT zmienia świadomość i nie ma od tego odwrotu, bo niesie ze sobą trwałe zmiany w społeczeństwie, nie tylko w kilkusetosobowej społeczności PaT, ale też wśród ich rówieśników i bliskich. Ten program wiele daje młodzieży, ale też pozwala rozdáwać tę wartość dalej, tworząc niezwykle skuteczny walor profilaktyki rówieśniczej. A my, dorośli zaangażowani w jego realizację od niemal dziesięciu lat, też czerpiemy z tych relacji mnóstwo dobrych rzeczy, wśród których ważne jest głębokie przekonanie, że młodzież mamy fantastyczną! Trzeba tylko jej zaufać, rozmawiać, wysłuchać z otwartością, dać szansę, odkryć możliwości twórczej zabawy i realizowania siebie, na przykład przez sztukę. Dobry przykład szybko i skutecznie się rozprzestrzenia w środowiskach rówieśniczych, stąd niekwestionowana wartość profilaktyki rówieśniczej, zdaniem młodych – najskuteczniejszej. PaT buduje także niezwykłą relację między młodzieżą a dorosłymi, którzy są pomysłodawcami, organizatorami, instruktorami warsztatów czy spektakli; to wspaniała wartość dodana tego projektu.

PaT jest inny, niż typowe programy profilaktyczne.

W profilaktyce bywa tak, że ktoś przychodzi, realizuje jakiś projekt i wcale nie zastanawia się kto z tego skorzysta. Jest zadowolony, bo zrealizował zaplanowane zadanie, ale czy to komuś jest potrzebne? O to mniejsza. Program Profilaktyka a Ty działa zupełnie inaczej, jest zupełnym fenomenem. To nigdy nie jest strata pieniędzy publicznych, energii czy szansy na zmianę. Bo młodzież, skupiona wokół programu, tej zmiany chce i potrzebuje.

Na każdym etapie życia młodego człowieka są pewne wartości, do których się odwołuje, są też istotne dla niego wzorce. Jeśli nie znajduje wokół siebie tych pozytywnych, może być zagrożony. Chce być akceptowany przez grupę. Już nie jest najważniejsza mama i tata. To właśnie ten moment, który warto wykorzystać. Jeśli ma w swojej miejscowości rówieśników, którzy mają odwagę żyć bez uzależnień i obchodzi ich drugi człowiek, są aktywni, otwarci – ma wybór, szansę. To dobre, wzajemne oddziaływanie. Dlatego liczebność społeczności PaT rośnie tak lawinowo, idzie w setki tysięcy.

Rządowy program ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpiecznie”, którego jest Pani autorką i którym nieprzerwanie kieruje, ściśle współpracuje z programem Profilaktyka a Ty.

Program „Razem bezpiecznie”, zainspirowany angielskimi doświadczeniami, przyjęty uchwałą Rady Ministrów w 2006 roku, został zainaugurowany 7 marca 2007 r. Od razu związał się z PaTem, który uczestniczył w konferencji inauguracyjnej. Zgromadziliśmy przedstawiciele samorządów z całej Polski, komendantów Policji, pedagogów, przybył także ówczesny minister spraw wewnętrznych ze wszystkimi podsekretarzami – to rzadkość. Chodziło o to, by wszyscy poznali zasady programu „Razem bezpiecznie”. Minister Spraw Wewnętrznych Władysław Stasiak powiedział wówczas niezwykle znaczące słowa, które stały się drogowskazem i naszego programu, i PaTu, a powinni je zapamiętać wszyscy, w każdym obszarze działania: „Nie uprawiamy w profilaktyce fikcji!”. To z pozoru proste zdanie niesie ogromnie ważne treści. Nie chodzi o to, by wydać przeznaczone na profilaktykę pieniądze produkując ulotki, które lądują w koszu, organizując pogadanki, na których wszyscy ziewają. Podobnie jest w innych obszarach – nie mówmy o edukacji dla bezpieczeństwa, lecz aktywnie edukujmy dla bezpieczeństwa, nie mówmy o profilaktyce, ale róbmy tę profilaktykę! Ważne i potrzebne treści można przekazywać w sposób zniechęcający i nudny albo atrakcyjny, angażujący odbiorców.

Co się zmieniło przez te lata?

Gdy siedem lat temu zaczynaliśmy program „Razem bezpiecznie”, wszystko wyglądało zupełnie inaczej. Wówczas nikt nie myślał o tym, że profilaktyka powinna być odpowiednia dla właściwego terenu, dla właściwej grupy osób, uwzględniająca specyfikę i potrzeby odbiorcy, stosująca zmienne, optymalnie dobrane narzędzia i metody działania. Potrzebna jest także współpraca i Policji, i organizacji samorządowych, pedagogów, Kościoła, nawet rodziców. Dziś wszystko to mamy w programie PaT.

Tegoroczny Przystanek PaT w Koninie? Ogromnie zaangażowane władze Konina z fantastycznym prezydentem miasta na czele, mamy też Policję – i wojewódzką, i lokalną; mamy kościół z Radiem Watykańskim i innymi rozgłośniami włącznie, mamy media publiczne, administrację rządową; jest z nami Rzecznik Praw Dziecka i trzy tysiące młodzieży, która widzi, że jest ważna dla wielu dorosłych, którzy przyjechali tu tylko i specjalnie dla niej, a nie dla cieszenia się własnym towarzystwem. Gabriel Garcia Marquez powiedział coś, co doskonale oddaje ten nastrój i przystankowy klimat: „Być może dla świata jesteś tylko człowiekiem, ale dla niektórych ludzi jesteś całym światem”. Chciałabym, żeby młodzież też miała tę świadomość – że oni są dla nas „całym światem”,

bo to jest nasza przyszłość. Ale na początku, w 2007 roku, wcale nie było to tak oczywiste, każdy patrzył tylko z perspektywy swojej pracy, swojego resortu. Musieliśmy przełamać pewne schematy, zmienić siebie, by wspólnie dać możliwości zmian innym, młodym.

„Razem bezpiecznie” to znacznie więcej niż PaT.

W ramach programu „Razem bezpiecznie” dofinansowujemy programy lokalne, w siedmiu obszarach: bezpieczeństwo w miejscach publicznych i w miejscu zamieszkania, przemoc w rodzinie, bezpieczeństwo w szkole, bezpieczeństwo w środkach komunikacji publicznej, bezpieczeństwo w ruchu drogowym, bezpieczeństwo w działalności gospodarczej, ochrona dziedzictwa narodowego. Początkowo trafiały do nas z wnioskiem o dofinansowanie projekty „raczkujące”, a dziś – świetne, znakomicie opracowane i koncepcyjnie, i merytorycznie. Dziś serce boli nie dlatego, że są słabe, ale – że pieniędzy nie starczy na wszystkie, bo wszystkie w jakimś stopniu na nie zasługują!

Tak, program „Razem bezpiecznie” to także wiele innych obszarów i kompleksowego patrzenia na problemy. Choćby bezpieczne wakacje – czy to tylko sprawny autokar i dowóz dzieci? Nie! Bezpieczne wakacje to także bezpieczna, wolna od pasożytów i zanieczyszczeń piaskownica, to kucharz, który gotuje w ośrodku wypoczynkowym, to plac zabaw, sprawdzany przez nadzór budowlany pod względem bezpieczeństwa konstrukcji. Pamiętam sytuację sprzed lat, gdy na koloniach dziecko, wchodząc po drabince na piętrowe łóżko, wypadło przez okno, bo ustawiono je w świetle okna. Nikt tego nie skontrolował, a to przecież tak ważne! Dziś to jest nie do pomyślenia! Dokonała się wielka przemiana, która bardzo cieszy i rokuje dobrze.

Wspieramy mnóstwo projektów dla dzieci i młodzieży, od działań artystycznych po szkolne rozgłośnie, sport jako infrastrukturę i wychowanie komunikacyjne, konkursy. Wpływa dużo świetnych projektów na przeciwdziałanie przemocy w rodzinie, na bezpieczną i przyjazną szkołę. Nie wspieramy natomiast wydawania ulotek i tym podobnych, nieskutecznych kroków. Każde działanie, zaakceptowane przez nas, kończy się sprawozdaniem z opisem i oceną realizacji projektu. To ważny element. Mieliśmy już taką sytuację, że wnioskodawca musiał zwrócić pieniądze do budżetu państwa, bo zawiódł na całej linii. Mój zespół liczy teraz pięć osób, ale mamy ogrom innych zadań, nie tylko „Razem bezpiecznie”.

Wynika z tego, że sprawdzają się kompleksowe działania a razem naprawdę jest bezpiecznie.

Program „Razem bezpiecznie” to nie jest tylko tytuł czy hasło. To przede wszystkim idea, która definiuje wszystkie działania, mieszczące się w obrębie tego programu.





Tadeusz SŁAWECKI, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej

– Ministerstwo Edukacji dopiero po kilku latach włączyło się w zainicjowany i realizowany przez Komendę Główną Policji całoroczny program Profilaktyka a Ty. Czy jest on komplementarny do innych programów profilaktycznych, realizowanych przez MEN?

Działania podejmowane w ramach PaT wpisują się w program rządowy Bezpieczna i Przyjazna Szkoła. Od kilku lat ściśle współpracujemy z Komendą Główną Policji w realizacji programu Profilaktyka a Ty, również dofinansowując ten program. Celem akcji jest promowanie wśród młodzieży mody na życie bez uzależnień oraz przeprowadzenie działań informacyjnych i profilaktycznych z zakresu bezpiecznego zachowania, a także przeciwdziałania wszelkim uzależnieniom od różnych używek. Program PaT ewaluował i my od początku dostrzegliśmy, że najskuteczniejszą formą przeciwdziałania patologiom wśród dzieci i młodzieży jest profilaktyka rówieśnicza, podobnie jak mediacja rówieśnicza.

– Był Pan obecny na ostatnim, 9. Przystanku PaT towarzysząc rozśpiewanej młodzieży w barwnym, trzytysięcznym korowodzie przez miasto, a przedtem razem z nimi i Pierwszą Damą Rzeczypospolitej i Rzecznikiem Praw dziecka czytając fragmenty Konwencji o Prawach Dziecka. Jak Pan ocenia tegoroczny Przystanek PaT w Koninie?

Na przystanku PaT jestem nie pierwszy raz. Każdy przystanek jest inny i szczególny, ale charakteryzuje go jedno, co mnie najbardziej cieszy, że przez kilka dni młodzież ze sobą przebywa, uczy się i bawi, nie stosując używek, a klimat tych spotkań powoduje zjawisko „kuli śniegowej” – ktoś, kto raz tam się znalazł, chce się spotykać, działać, czynić dobro. Podczas spotkania na Placu Wolności w Koninie odczytano wspólnie fragmenty Konwencji o Prawach Dziecka. W tym roku w Przystanku PaT wzięła udział Pierwsza Dama Rzeczypospolitej, co podniosło ogromnie rangę spotkania.

– Jak Pan widzi rolę szeroko rozumianej profilaktyki w wychowaniu i edukacji młodych ludzi? Jaka profilaktyka, jakie jej rodzaje przynoszą najlepsze znaczące efekty?

Żadne nakazy i zakazy nie przyniosą oczekiwanych efektów; to dobry przykład, autentyczność działań, czynienie dobra może przynieść pożądane rezultaty. Młodzież, jak sama mówi, nie lubi ściemy i akcyjności, tylko oczekuje konkretnych działań.

Atrakcyjność i innowacyjność projektu polega przede wszystkim na tym, że wszelkie przedsięwzięcia prowadzone są w formie bardzo interesujących działań artystycznych (happeningi, koncerty, spektakle, pokazy filmowe, sztuka ulicy), a co najważniejsze – przy wykorzystaniu profilaktyki rówieśniczej.

– Kiedy, Pana zdaniem, najlepiej rozpocząć działania profilaktyczne? W jakim wieku dziecko powinno otrzymywać swoje pierwsze „szczepionki” przeciw zachowaniom aspołecznym, niebezpiecznym czy uzależnieniom?

Oczywiście, że pierwsze działania profilaktyczne powinny być podejmowane w rodzinie; to rodzice mają nauczyć dziecko rozróżniać dobra od zła, sami służyć dobrym przykładem. Kształtować wrażliwość na dobro i piętnować złe zachowania. Potem oczywiście jest przedszkole, szkoła, system wychowawczy kształtujący osobowość ucznia, pozytywne umiejętności i kompetencje; stowarzyszenia oraz grupy rówieśnicze.

– Mija 25 lat od uchwalenia Konwencji o Prawach Dziecka. Społeczeństwo zmienia się niezwykle dynamicznie, dotyczy to także dzieci i młodzieży. Nowe technologie, nowa obyczajowość, nowe wyzwania. W jakim kierunku powinna iść nasza troska o najmłodszych, a zwłaszcza – działania profilaktyczne?

Działania profilaktyczne, jak powiedziałem, powinny być podejmowane od najmłodszych lat i za nie odpowiedzialna jest nie tylko szkoła, ale wiele instytucji życia publicznego, rodzina, rówieśnicy. Dziecko spotyka się z ogromną ilością informacji, wiele mediów promuje przemoc i nie najlepsze wzorce, stąd też powinniśmy w dziecku wyrobić ten „filtr”, by mogło korzystać z dóbr techniki i nowoczesnych środków przekazu, bo bez tego Internet, tv, mogą odegrać zarówno dobrą, jak i złą rolę w procesie wychowania.



Dorota NAKONIECZNA, Lider Programu PaT na Mazowszu:

Do Programu PaT trafiłam z policyjnego teatru dla licealistów Scena 07, od którego wszystko się zaczęło i który stał się zalążkiem Programu „Profilaktyka a Teatr” (obecnie „Profilaktyka a Ty”). W ten oto sposób jestem już połowę mojego życia – 14 lat – związana z działaniami, którymi opiekuje się i zarządza Pan Grzegorz Jach.

PaT naturalnie stał się częścią mojego życia. Najpierw kształtował mnie, czternastolatkę, pomógł mi znaleźć odpowiednią drogę edukacji: wybrałam pedagogikę, bo uwielbiałam pracę z rówieśnikami jako „instruktor teatralny”. W trakcie studiów zdecydowałam, że bliższa mi jest praca z dorosłymi – dziś jestem rekruterem. Dzięki wielu różnym działaniom, w jakie byłam angażowana podczas bycia w teatrze i Programie PaT (aktorka, instruktor, inspicjent, organizator), poznawałam siebie i świadomie mogłam o sobie decydować, sprawdzić, w czym czuję się najlepiej.

PaT jest dla mnie miejscem, w którym spotykam się ze szczęśliwymi i uśmiechniętymi ludźmi, którzy tak jak ja wierzą, że możemy razem i z sukcesami działać na rzecz drugiego człowieka, nie oczekując niczego w zamian.

Jest to świetna odskocznia i równoważnia dla mojego zawodowego życia w biznesie, w którym bardzo często jedyną wartością czy motywacją do działania są pieniądze, a nie jak tu – drugi człowiek.

Czy taka profilaktyka rówieśnicza działa? TAK! Mamy w programie osoby, które otwarcie przyznają, że PaT pomógł im przestać brać lub też pokazał, co można robić w wolnym czasie zamiast picia piwa na ławce. Szef Programu, wraz z osobami zaangażowanymi w program swoim przykładem pokazują, że używki wcale nie są fajne, że ciekawiej jest wziąć udział w koncercie albo samemu taki koncert zorganizować, zagrać w spektaklu czy napisać artykuł do gazety o tym, co nas interesuje. PaT jest miejscem, gdzie młodzi ludzie mogą się wypowiedzieć i zostaną wysłuchani. Co więcej, dzięki szkoleniom, spotkaniom i rozmowom z władzami, ludźmi kultury i biznesu którzy również myślą „filozofią PaTu”, dostaną narzędzia, aby móc zmieniać na lepsze rzeczywistość. A jeśli sami nie mają siły czy odwagi, aby świat zmieniać, zmieniają światopogląd swój i bliskich, a on wtedy wpłynie na nasze życie sam.



Paulina PROKOPIUK, Lider Programu PaT na Lubelszczyźnie:

Najważniejsze rzeczy w życiu zaczynają się zwykle bardzo niepozornie: casting do spektakli profilaktycznych w Chełmie w 2011 roku rozpoczął mój „lot w PaTowski kosmos”. Pamiętam pierwsze próby, rozmowy i... „czar” tego działania. Kiedy pomyślę o wszystkim, co zdarzyło się w następstwie tych wydarzeń, przestaję wierzyć w przypadki. Gdyby nie ta jedna decyzja – o wzięciu udziału w castingu – dzisiaj byłabym zupełnie innym człowiekiem.

W teatralnych przeżyciach na chełmskiej scenie poznawałam ciężar odpowiedzialności i czułam ogromną satysfakcję. W Krasnymstawie, moim rodzinnym mieście, przygotowywaliśmy spektakle, spotykaliśmy się z rówieśnikami w szkołach, zapraszaliśmy społeczność PaTu na krasnostawskie PaTuliska. Po dwóch latach przekazałam funkcję lidera i wyjechałam do Lublina: ku

mojej radości, tutaj także udało się stworzyć grupę PaT. Obecnie czuвам nad PaTowiczami z całego województwa.

Myślę, że my po prostu razem uczymy się dorosłości. Dorosłości, która przywita mnie za rok. Ani jej nie wyczekuję, ani się nie przerażam. W Pacie nauczyłam się, że warto świadomie przeżyć każdy dzień. Jednego dnia może się przecież tyle zdarzyć! Tak wiele możemy zrobić sami! Dzięki tym wszystkim doświadczeniom zrozumiałam, że świat wcale nie jest ogromny – daje jedynie ogrom możliwości. A rzeczy niemożliwe? Czasem wystarczy tylko uwierzyć!

Działania programu PaT mają sens – tysiące PaTowiczów działają ze swoimi grupami zamiast przesiadywać pod blokiem. Skuteczność profilaktyki rówieśniczej zawdzięczamy temu, że my młodzi mamy do siebie nawza-

jem duże zaufanie – to kolegom zwieramy się ze swoich problemów i to koledzy wpływają na nasze decyzje. Gdy kilka osób spotka się na imprezie i jedna z nich odmówi alkoholu, mówiąc, że potrafi bawić się bez niego, wiele innych osób odważy się zrobić to samo.

W społeczności PaT każdy jest akceptowany i zyskuje pewność, że jako człowiek stanowi wartość wyjątkową.



Mikołaj GAJDA, Lider Programu PaT na Pomorzu:

Zawsze zastanawia mnie jak wielką rolę w życiu człowieka grają nawet najdrobniejsze decyzje. To, że działam w programie PaT jest wynikiem dwóch zdarzeń. Pierwszym z nich jest przyjazd tczewskiej policji do mojej miejscowości i wywieszenie plakatu o castingu do obsady spektaklu „Blackout”. Do dzisiaj im za to dziękuję; mogli ominąć niewielkie miasteczko, w którym mieszkam. Drugą decyzją był wyjazd na casting, a nie na... basen. Dzisiaj wiem, że byłby to największy błąd mojego życia. Życia, które zmieniło się tak bardzo przez te trzy lata, pokazało mi, po co jestem, gdzie chcę zmierzać i jaką rolę gra w nim drugi człowiek. Ta świadomość to rosnąca każdego dnia otwartość na drugiego człowieka i miłość do niego, dzięki której chcę odkrywać innych ludzi i przez to również siebie. Te wartości są wyrażane w działaniach mojej grupy PaT Pelplin i w moim życiu prywatnym.

Trzy lata temu nie wiedziałem, co znaczy słowo „profilaktyka” czy „profilaktyka rówieśnicza”. Dzisiaj, kiedy jest za mną wiele działań programu PaT oraz spotkań z moimi rówieśnikami z całej Polski doskonale rozumiem

Dzięki temu zdobywa odwagę by być sobą i realizować swoje pomysły. Każdy, kto wewnętrzną pustkę zapełni dobrą, PaTowską energią, nie będzie potrzebował narkotyków czy alkoholu, które dają jedynie iluzję szczęścia i prawdy. A to właśnie prawda jest gwarantem sukcesu działań PaT.

miem te pojęcia, ponieważ sam zacząłem je realizować, sam stałem się częścią kilkuset tysięcy społecznościami programu PaT działającej na terenie całego kraju. Czy taka profilaktyka ma sens? Na to pytanie można odpowiedzieć pytaniem: „A z kim młody człowiek porozmawia o swoim problemie?!”.

Jestem przekonany, że większość nastolatków zwróci się do rówieśników, a nie do rodzica czy nauczyciela. Właśnie dlatego profilaktyka rówieśnicza, w której młody człowiek, doskonale rozumiejący problemy młodości, mówi do swoich rówieśników ich językiem, ma sens. Myślę, że nic lepiej nie potwierdzi tego jak słowa, z którymi spotkałem się w programie PaT: „PaT odwrócił moje życie o 180°”. „Dzięki takim przygodom jeszcze bardziej doceniam swoje życie, rodzinę, przyjaciół [...] rozumiem inaczej, myślę i czuję inaczej...”. „...PaT mnie uratował, ciężko mi było, a on pokazał lepszą drogę. Dziękuję!” Naprawdę muszę jeszcze odpowiadać na pytanie czy działanie programu PaT w zakresie profilaktyki rówieśniczej ma sens?!



Łukasz CELEBAŃSKI, Lider Programu PaT na Ziemi Świętokrzyskiej:

PaT w moim życiu pojawił się nagle, gdy ponad 4 lata temu poznałem pana Grzegorza Jacha oraz panią Elżbietę Golińską. Opowiadali mi przez całą wieczór o programie Profilaktyka a Ty, a pan Grzegorz zaprosił mnie do społeczności PaTu. Niebawem miałem okazję zobaczyć na własne oczy, jak to działa, kiedy pojechałem na 6. Przystanek PaT w Ostrołęce. Szczerze? Nie spodziewałem się tam takiej atmosfery! Uczuć, które

wtedy mi towarzyszyły, nie da się przelać na papier. Wydarzenia z 6. Przystanku tak mocno zapisały się w mojej pamięci, że postanowiłem znów spotkać się z tymi niesamowitymi ludźmi, emocjami, poczuć tę niewyobrażalną jedność. Kolejny raz byłem na 7. Przystanku w Lublińcu. Wtedy przekonałem się, że zostanę z PaTem na dłużej. Niecały rok później, oficjalnie zostałem liderem nowo utworzonej, Włoszczowskiej grupy PaT. Od tego

momentu moje życie nabrało tempa, musiałem godzić obowiązki lidera z nauką, przyjaciółmi, rodziną. Razem z całą grupą zaczęliśmy bardzo różnorodne działania profilaktyczne. Działamy kreatywnie i prężnie, byliśmy na kolejnych przystankach: w Łodzi i w Koninie.

Program PaT pomógł mi rozszerzyć moje życiowe horyzonty. Dzięki niemu mogę odkrywać i rozwijać swoje talenty; pokazać innym, jak aktywnie i kreatywnie można organizować wolny czas. Staram się, aby każdy młody człowiek należący do społeczności PaT czuł się chciany, ważny i potrzebny, bo przecież wszyscy jesteśmy jedną wielką rodziną i chcemy się nawzajem wspierać i motywować do działania.

Moim zdaniem profilaktyka rówieśnicza jest świetnym pomysłem, jest ona o niebo lepsza niż jakikolwiek inny rodzaj profilaktyki. Nie od dziś wiadomo, że młodzież naśladuje te zachowania rówieśników, które wydają się im fajne. Należy tylko sprawić, żeby jako ciekawe postrzegali działania członków PaTowskiej społeczności. Jak to robimy? To proste! Pokazujemy, jak świetnie można się bawić promując modę na życie bez uzależnień. Taniec, śpiew, teatr, szaleństwo i eksplodujące pozytywne emocje są tu na porządku dziennym. Sam fakt, że istniejąca od niedawna włoszczowska grupa PaT liczy kilkadziesiąt utalentowanych osób, świadczy o tym, że profilaktyka rówieśnicza działa świetnie i ma się dobrze!

O prawach dziecka – dla dzieci i nie tylko



„Mam prawo i nie zawaham się go użyć” to dziewięć emocjonujących historii z ukochanymi przez dzieci postaciami z bajek. Książkę autorstwa Joanny Olech i Edgara Bąka, pod honorowym patronatem Rzecznika Praw Dziecka Marka Michalaka, wydała Wytwórnia.

Barwna, w twardej oprawie i z kartkami, które łatwo odwracać nawet dziecięcą rączką, nie ma w sobie nic infantylnego, lukrowanego czy nazbyt dorosłego, choć mówi o prawach dziecka.

Czerwony Kapturek w tej książce jest niezwykle dynamiczną, odważną dziewczynką, która pokazuje młodym czytelnikom, jak łatwo mogą poradzić sobie gdy im ktoś dokucza, lekceważy, tłamsi lub traktuje niegodziwie, ponieważ zwyczajnie mają swoje prawa, które muszą respektować inne dzieci, ale także dorośli! Włącznie z prawem do porażki. „Uzbrojona” w dziewięć plansz, z których każda zawiera inne, ważne prawo dziecka, zamasyżuje prezentuje je rówieśnikom w codziennych, ważnych sytuacjach.

Ta publikacja, to wartościowy kontakt dziecka z dobrą literaturą i śmiałą, nowoczesną grafiką dla najmłodszych. Jak się wydaje, wiele mogą się z niej nauczyć także dorośli. Znakomicie sprawdzi się w rodzinnym lub szkolnym czytaniu na głos, jak też w zabawnej i pasjonującej lekturze samodzielnej, jest bowiem niezwykle blisko życia i codziennych problemów dziecka.

– Nie chodzi o to, by – jak Czerwony Kapturek – nosić w kieszeni „wielki rulon papieru” ze spisаныmi prawami dziecka – pisze we wstępie do książki Marek Michalak Rzecznik Praw Dziecka. – Ale trzeba wiedzieć, że warto poznać te prawa i je zapamiętać, bo wymyślono je właśnie po to, żeby dzieci mogły czuć się bezpiecznie, nie zgadzać na złe traktowanie ani przez inne dzieci, ani przez dorosłych. Bo każdy w Polsce – i dorośli, i dziecko, koniecznie musi tych praw przestrzegać.

WYSTĄPIENIA GENERALNE

Rzecznika Praw Dziecka

Od 1 maja do 30 czerwca 2014 roku

• W SPRAWIE KONKURSÓW PRZEDMIOTOWYCH I OLIMPIAD – wystąpienie z 5 maja 2014 roku

Rzecznik Praw Dziecka kolejny raz zwrócił się do Ministra Edukacji Narodowej w sprawie zmian w przepisach dotyczących sposobu przeprowadzania konkursów przedmiotowych i olimpiad, wskazując na konieczność dostosowania warunków ich organizacji do możliwości dzieci z niepełnosprawnościami. Niezbędne jest, by każde dziecko – z dysfunkcją czy bez niej – mogło się rozwijać i być dumne ze swoich mocnych stron.

• W SPRAWIE REKLAM UDOSTĘPNIANYCH W USŁUGACH MEDIALNYCH NA ŻĄDANIE – wystąpienie z 8 maja 2014 roku

Rzecznik Praw Dziecka skierował do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego postulat, by dostawcy audiowizualnych usług medialnych na żądanie musieli sporządzać i przechowywać kopie nie tylko audycji, ale też reklam oraz innych przekazów udostępnianych odbiorcom usługi. Brak tego obowiązku uniemożliwia Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji sprawowanie kontroli zgodności reklam i innych przekazów z przepisami ustawy o radiofonii i telewizji, m.in. chroniącymi dzieci przed nieodpowiednimi treściami.

• W SPRAWIE KSIĄŻECZKI ZDROWIA DZIECKA – wystąpienie z 12 maja 2014 roku

Rzecznik Praw Dziecka ponownie wystąpił do Ministra Zdrowia, domagając się, by książeczka zdrowia dziecka stała się indywidualnym zewnętrznym dokumentem medycznym, stanowiącym własność rodzica. Informacje dotyczące wszelkich świadczeń medycznych udzielonych dziecku powinny być obowiązkowo wpisywane do książeczki zdrowia. Prawidłowo wypełniane książeczki zdrowia pozwolą lekarzom na optymalizację działań medycznych, a rodzicom dziecka umożliwią bieżącą ocenę skuteczności podejmowanych czynności.

• W SPRAWIE ZASIŁKU MACIERZYŃSKIEGO DLA OJCÓW – wystąpienie z 13 maja 2014 roku

Rzecznik Praw Dziecka kolejny raz wystąpił do Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych m.in. o upowszechnienie w ZUS takiej wykładni art. 29 ust. 4 ustawy o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, która najlepiej realizowałaby postanowienia Konstytucji RP i Konwencji o Prawach Dziecka. Zasiłek macierzyński powinien należeć się osobie ubezpieczonej, sprawującej opiekę nad dzieckiem, w każdym przypadku trwałej przeszkody w sprawowaniu opieki przez matkę. Ponadto uprawnienie to nie powinno zależeć od faktu, czy matka dziecka była objęta ubezpieczeniem społecznym.

• W SPRAWIE KONSTYTUCYJNEGO OBOWIĄZKU NAUKI W KONTEKŚCIE ZMIAN DOT. OBNIŻENIA WIEKU SZKOLNEGO – wystąpienie z 14 maja 2014 roku

Rzecznik Praw Dziecka w wystąpieniu do Ministra Edukacji Narodowej zwrócił uwagę, że w związku z obniżeniem wieku rozpoczęcia obowiązku szkolnego do lat 6, będzie miała miejsce sytuacja, gdy niektóre dzieci zakończą naukę przed ukończeniem 18. roku życia. Zgodnie z art. 70 Konstytucji istnieje obowiązek nauki do uzyskania pełnoletności, dlatego potrzebna jest analiza problemu i zajęcie stanowiska przez MEN w tej kwestii.

• W SPRAWIE DODATKU DO ZASIŁKU RODZINNEGO DLA WIELORACZKÓW – wystąpienie z 20 maja 2014 roku

Rzecznik Praw Dziecka wystąpił do Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego o dłożenie starań, by w terminie najwcześniejszym z możliwych została podjęta uchwała dotycząca rozstrzygnięcia wątpliwości dotyczących zasiłku rodzinnego dla wieloraczków. Zastrzeżenia dotyczą czy wysokość dodatku z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego zależy od liczby dzieci urodzonych przy jednym porodzie, czy też jest stała i wynosi 400 zł miesięcznie bez względu na pojedynczy lub mnogi charakter ciąży.

• W SPRAWIE EDUKACJI DZIECI TERMINALNIE CHORYCH – wystąpienie z 30 maja 2014 roku

Rzecznik Praw Dziecka zwrócił się do Ministra Edukacji Narodowej w sprawie zasad realizacji obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego, obowiązku szkolnego i obowiązku nauki przez dzieci będące pacjentami hospicjów.

Sprawa 5-letniego chłopca, cierpiącego na ciężką i niezwykle rzadką, postępującą chorobę neurodegeneracyjną o niekorzystnym rokowaniu oraz analiza przepisów prawa oświatowego, wskazały brak skutecznych rozwiązań dotyczących nauki dzieci nieuleczalnie chorych, które objęte są opieką paliatywną w hospicjum lub w domu – tj. zasad dostosowanych do sytuacji zdrowotnej tych dzieci.

• W SPRAWIE PRZEPISÓW REGULUJĄCYCH UPRAWNIANIE PRZEZ DZIECI SPORTÓW I SZTUK WALKI – wystąpienie z 4 czerwca 2014 roku

Rzecznik Praw Dziecka w wystąpieniu do Ministra Sportu i Turystyki wskazał, że poziom prawnego zabezpieczenia dzieci uprawiających sporty walki jest niewystarczający. Jednocześnie zwrócił się o podjęcie działań, zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom uprawiającym dalekowschodnie sporty i sztuki walki.

● **W SPRAWIE NOWELIZACJI USTAWY O WSPIERANIU RODZINY I SYSTEMIE PIECZY ZASTĘPCZEJ – wystąpienie z 5 czerwca 2014 roku**

Potrzeba podniesienia standardów procedur prowadzenia kwalifikacji kandydatów na rodziny zastępcze lub prowadzących rodzinny dom dziecka w drodze nowelizacji ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej była przedmiotem ponownego wystąpienia Rzecznika Praw Dziecka do Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Chodzi o powtórne przeanalizowanie kwestii kwalifikowania i nadzoru nad rodzinami zastępczymi oraz poparcie zgłaszanych przez Rzecznika zmian legislacyjnych, wśród których byłoby m.in. przeprowadzanie pogłębionych wywiadów środowiskowych, rozszerzenie wymiaru godzinowego szkoleń dla kandydatów i ujednoczenie sposobu ich prowadzenia, określenie kryteriów przy badaniu braku przeciwwskazań zdrowotnych do pełnienia funkcji, w tym obowiązku przeprowadzenia badania psychiatrycznego.

Ponadto istnieje konieczność doprecyzowania kompetencji wojewodów w zakresie wykonywania działań nadzorczych oraz zmniejszenia maksymalnej liczby podmiotów rodzinnej pieczy zastępczej będących pod opieką koordynatora, tak aby mogli oni efektywnie wykonywać swoje zadania.

● **W SPRAWIE KONTAKTÓW DZIECKA Z OBOJGIEM RODZICÓW – wystąpienie z 11 czerwca 2014 roku**

Rzecznik Praw Dziecka wystąpił do Ministra Sprawiedliwości o dokonanie szczegółowej analizy praktyki sądowej odnośnie prowadzenia postępowań o wykonywanie ustalonych kontaktów z dzieckiem, a także podjęcie działań legislacyjnych w tym zakresie.

Nieprawidłowości praktyki sądowej w postępowaniach o wykonywanie kontaktów dotyczą m.in. przewlekłości toczących się postępowań, braku ich priorytetowego traktowania oraz niskich kwot zasądzanych od rodzica nierespektującego orzeczenia.

● **W SPRAWIE TREŚCI WOKANDY SĄDOWEJ – wystąpienie z 12 czerwca 2014 roku**

Rzecznik Praw Dziecka zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości w sprawie nieujawnienia danych osobowych dziecka w treści wokandy sądowej w sprawach rodzinnych oraz uregulowanie tej kwestii w przepisach prawa.

● **W SPRAWIE UREGULOWANIA I UJEDNOLICENIA POSTĘPOWANIA PROKURATORÓW W PRZYPADKU ZAWIADAMANIA ICH NA PODSTAWIE ART. 598 11 K.P.C. – wystąpienie z 18 czerwca 2014 roku**

Rzecznik Praw Dziecka, mając na uwadze potrzebę wzmocnienia ochrony praw dziecka, zwrócił się do Prokuratora Generalnego o informację, czy zostały opracowane wytyczne dla podległych jednostek. Ich celem jest uregulowanie i ujednoczenie postępowania prokuratorów w przypadku zawiadamiania na podstawie art. 598¹¹ k.p.c.. Rola prokuratorów w sprawach o przymusowe odebranie dziecka jest istotna, gdyż dysponują oni instrumentami, które mogą skutecznie przysłużyć się do realizowania wydanych orzeczeń sądów rodzinnych w zakresie ustalenia miejsca pobytu, czy też powierzenia pieczy.

● **W SPRAWIE FESTIWALU DZIECI I MŁODZIEŻY NIEPEŁNOSPRAWNEJ – wystąpienie z 18 czerwca 2014 roku**

Rzecznik Praw Dziecka zwrócił się do Prezesa Zarządu Telewizji Polskiej S.A. z prośbą o zapewnienie czasu antenowego na

bezpośrednią relację z Koncertu Galowego XVIII Festiwalu Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Impresje Artystyczne”, który od 1996 roku odbywa się corocznie w Ciechocinku.

Uczestnikami Festiwalu są dzieci, których droga artystyczna często jest trudna i pełna barier wynikających z ich niepełnosprawności. Umożliwienie prezentacji młodych talentów szero-kiemu gronu publiczności jest formą docenienia ich zaangażowania; pozwala także doświadczać ogromnej radości z sukcesu osiągniętego mimo obiektywnych przeszkód, z którymi musieli się zmierzyć.

● **W SPRAWIE 9. PRZYSTANKU PaT – wystąpienie z 24 czerwca 2014 roku**

Rzecznik Praw Dziecka zwrócił się do Prezesa Zarządu Telewizji Polskiej S.A. o aktywny udział TVP jako nadawcy publicznego w 9. Ogólnopolskim Przystanku PaT, organizowanym przez Komendę Główną Policji w ramach programu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych „Razem Bezpieczniej” przy wsparciu Rzecznika Praw Dziecka. Ogólnopolska akcja profilaktyki rówieśniczej zaplanowana jest w dniach 2–5 lipca 2014 r. w Koninie.

Wydarzenie to znakomicie wpisuje się w misję publicznej telewizji, jako akcja profilaktyki uzależnień i aspołecznych zachowań wśród młodzieży. Dziewięć edycji Przystanku i działania czteroczne akcji „Profilaktyka a Ty” pod hasłem „Jesteś potrzebny. Bądź wolny od uzależnień. Staraj się pomagać innym.” porwało za sobą już około 200 tysięcy polskiej młodzieży powyżej 14. roku życia.

● **W SPRAWIE STATUSU PRAWNEGO MAŁOLETNIICH CUDZOZIEMCÓW – wystąpienie z 30 czerwca 2014 roku**

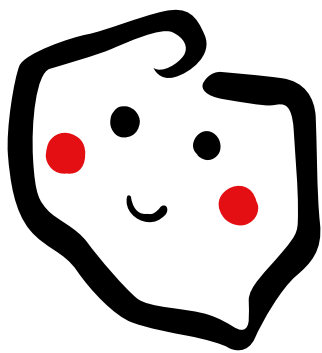
Zmiana przepisów prawnych, regulujących nadawanie obywatelstwa polskiego, poprzez rozszerzenie katalogu podmiotów, uprawnionych do wystąpienia z wnioskiem o nadanie obywatelstwa polskiego, była przedmiotem wystąpienia Rzecznika Praw Dziecka do Ministra Spraw Wewnętrznych. Chodzi o zmniejszenie trudności w legalizowaniu pobytu małoletnich cudzoziemców, porzuconych przez rodziców i przebywających w polskiej rodzinie zastępczej.

Najlepszą formą uregulowania ich statusu prawnego jest nadanie im przez Prezydenta RP obywatelstwa polskiego – o co rodziny zastępcze powinny mieć prawo wnioskowania. Przepisy gwarantują możliwość wystąpienia z wnioskiem o nadanie obywatelstwa polskiego jedynie przedstawicielom ustawowym małoletniego cudzoziemca. Postulowana przez Rzecznika zmiana regulacji w tym zakresie przyczyni się do pełnego zabezpieczenia interesu dzieci, dla których Polska jest jedynym krajem, jaki znają.

● **WNIOSEK W SPRAWIE O ROZSTRZYGNIĘCIE ROZBIEŻNOŚCI W WYKŁADNI PRAWA – wystąpienie z 4 czerwca 2014 roku**

Rzecznik Praw Dziecka wystąpił do Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały wyjaśniającej ujawniające się w orzecznictwie sądowym rozbieżności w wykładni przepisów dotyczących umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej, w szczególności art. 109 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, art. 579² Kodeksu postępowania cywilnego oraz art. 35 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. poz. 135 ze zm.), zawierającej odpowiedź na pytanie:

Czy sąd, orzekając o umieszczeniu dziecka w jednej z rodzinnych form pieczy zastępczej, powinien wyznaczyć konkretną rodzinę zastępczą, rodzinny dom dziecka, czy też może przenieść swoje uprawnienia na rzecz jednostki organizacyjnej pomocy społecznej?



25 lat Konwencji o Prawach Dziecka

Jubileusz Konwencji o Prawach Dziecka – 25 lat!

Konwencja o Prawach Dziecka została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 20 listopada 1989 r. To międzynarodowy dokument, który podpisało, zobowiązując się tym samym do jego przestrzegania, 193 państwa. Brak wśród nich Somalii i USA.

Uchwalenie Konwencji, w której zawarto wszystkie prawa dziecka, to wielki sukces Polski, która już w roku 1978 przedstawiła Komisji Praw Człowieka ONZ jej projekt i apelowała o uchwalenie Konwencji, który był później dwukrotnie modyfikowany. Państwa, które ją ratyfikowały, powołały organ nadzorujący jej realizację – Komitet Praw Dziecka.

Ten obszerny dokument składa się z preambuły i 54 artykułów. Podczas ich opracowywania kierowano się ważnymi kryteriami: dobrem dziecka pojmowanym w wielu aspektach, równości dzieci bez względu na płeć, narodowość, sprawność itp. Chroniąc dziecko, pamiętano o roli rodziny, odpowiedzialności i prawach rodziców ale też o pomocy, jaką zobowiązane jest nieść państwo w uzasadnionych przypadkach.

W pełni akceptując opiekę i ochronę, jaką dziecku zapewnia rodzina, wspierana, lecz nie wyręczana przez państwo, Konwencja definiuje wszelkie prawa dziecka, od cywilnych i socjalnych po prawa polityczne.

Zapisy Konwencji o Prawach Dziecka rozszerzają dwa Protokoły dodatkowe, których celem jest ochrona dzieci m.in. przed udziałem dzieci w konfliktach zbrojnych, handlem dziećmi i dziecięcą prostytutką i pornografią. Ostatnim Protokołem rozszerzono zakres ochronny o zapis w sprawie procedury rozpoznawania skarg.

W Preambule Konwencji czytamy między innymi: „Państwa-Strony niniejszej konwencji, uważając, że zgodnie z zasadami zawartymi w Karcie Narodów Zjednoczonych uznanie wrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków rodziny ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości oraz pokoju na świecie, (...) przypominając, że w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka Narody Zjednoczone proklamowały, iż dzieci mają prawo do szczególnej troski i pomocy, (...) wyrażając przekonanie, że rodzina jako podstawowa komórka społeczeństwa oraz naturalne środowisko rozwoju i dobra wszystkich jej członków, a w szczególności dzieci, powinna być otoczona niezbędną ochroną oraz wsparciem, aby mogła w pełnym zakresie wypełniać swoje obowiązki w społeczeństwie, uznając, że dziecko dla pełnego i harmonijnego rozwoju swojej osobowości powinno wychowywać się w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia, (...) uznając, że we wszystkich krajach świata są dzieci żyjące w wyjątkowo trudnych warunkach i że wymagają one szczególnej troski, biorąc w należyty sposób pod uwagę znaczenie tradycji i wartości kulturowych każdego narodu dla ochrony i harmonijnego rozwoju dziecka, uznając wagę międzynarodowej współpracy dla poprawy warunków życia dzieci w każdym kraju, (...) uzgodniły, co następuje...”.

Pewen tekst Konwencji i dokumentów z nią powiązanych znajdziecie Państwo na stronie Rzecznika Praw Dziecka.

brpd.gov.pl/konwencja-o-prawach-dziecka



1 Dziecko to osoba do lat 18, należy Je traktować godnie, z szacunkiem i taktownie, uwzględniając odpowiednio Jego wiek i dojrzałość.

2 Dziecko nie rozumie sytuacji, w której się znalazło i może różnie zareagować. Uspokój Je, daj poczucie bezpieczeństwa i wytłumacz co się dzieje.

3 Dziecko potrzebuje wsparcia, przekonania, że będzie pod dobrą opieką, że się o Nie troszczysz i nie zrobisz Mu krzywdy.

4 Mów do dziecka językiem dla Niego zrozumiałym.

5 Staraj się nie wywołać w dziecku dodatkowego stresu.

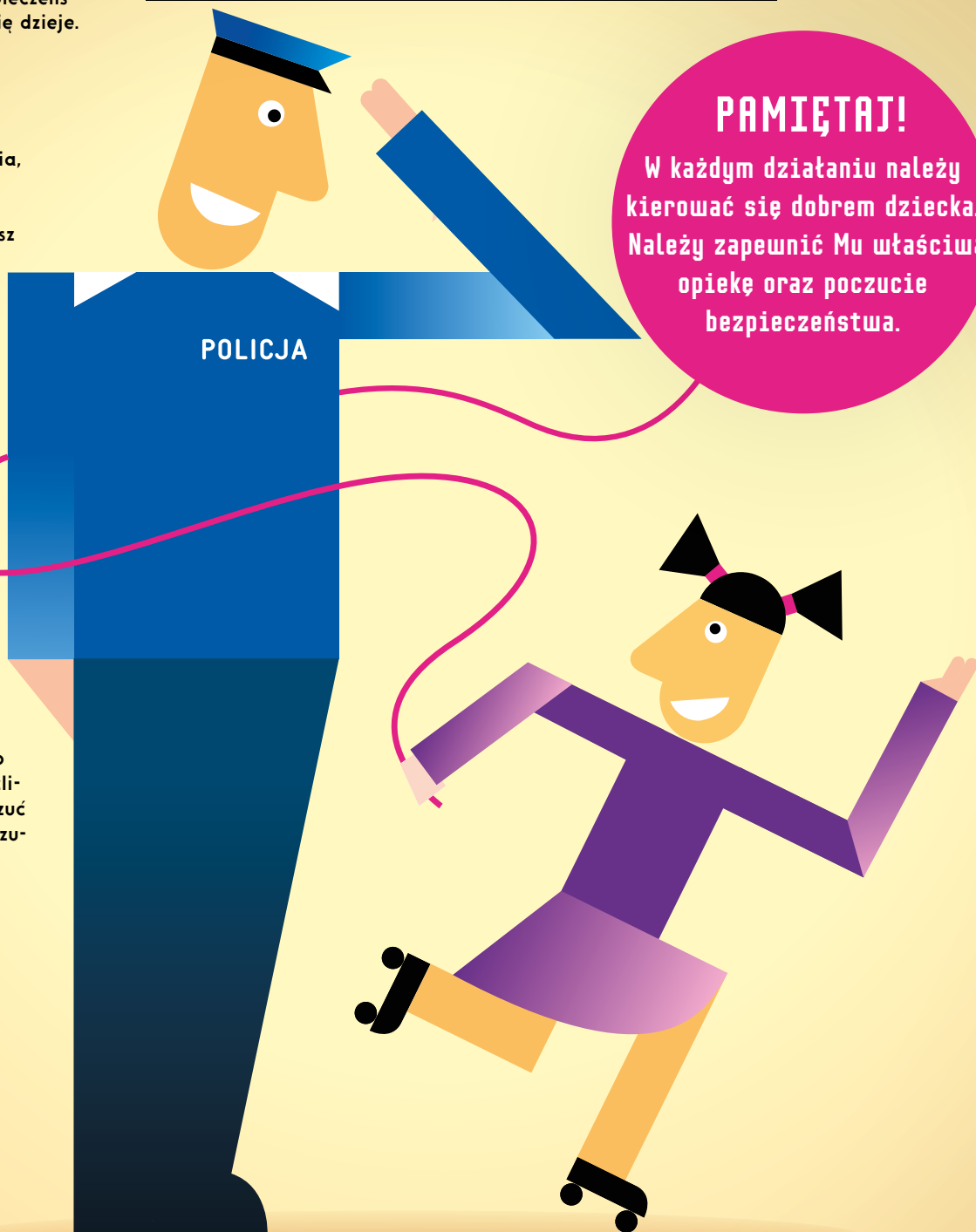
6 Traktuj każde dziecko indywidualnie, z wrażliwością, staraj się wczuć w Jego sytuację i zrozumieć Jego emocje.

7 Dowiedz się o stan zdrowia dziecka. Ustal czy dziecko nie wymaga specjalistycznej opieki lekarskiej.

8 Pozwól dziecku zabrać ulubioną zabawkę, kocyk i inne niezbędne rzeczy osobiste.

9 Zapewnij dziecku opiekę w trakcie wykonywania czynności.

ZALECENIA DOTYCZĄCE POSTĘPOWANIA DLA DOBRA DZIECKA



Art. 3 ust. 1 → „We wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka”.

Minister
Spraw Wewnętrznych

RZECZNIK PRAW DZIECKA



800 12 12 12
Działający Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka